Cena 60 hal.

Nowy Dziennik wychodzi codziennie rano — także w poniedziałki.
ADRES redakcyi i administracyi: Kraków ul. Stradomska 13.
Nr. Telefonu 279, w nocy 1556. Rękopisów nie zwraca się.
KONTO czek P. K. O. Nr. 141.123.
Nakładem Galicyjskiej Spółki Wydawniczej w Krakowie.

Nowy Dziennik

Cena 60 hal

Prenumerata w Krakowie mies. 14 K. — kwart. 41 K. — z odnoszeniem do domu mies. 15 K. kwart. 45 K. — Na prowincyi mies. 16 K. — kwart. 48 K. — Za granicą: mies. 18 K. — kwartalnie 54 koron.

Cena ogłoszeń: 1 w. pet. 1 stron. 0.80 (Mk. 0.80). Nadesłane: 1 w. pet. 3 — (Mk. 3.—). Tekst: w. pet. 5.00 (Mk. 5).
Zawiadomienia ślubne i grobowe: 25. K. —.

Rok II. Kraków, sobota 13 grudnia 1919 Nr. 280.

Co dalej?

Kraków, 12 grudnia.

(tr) Dziwne zaprawdę są koleje obecnego przesilenia gabinetowego, którego przebieg bogaty jest w „dowcipne" perypetye. Już sam początek przesilenia urągał wszelkim zasadom parlamentaryzmu; oto ministrowie składają swe teki w ręce premiera, a premier jako widomа głowa gabinetu, odpowiedzialny za anarchię w rządzie, miasto wyciągnąć jedynie logiczną konsekwencyę i ustąpić wraz z swoimi dotychczasowymi współpracownikami, idzie za podszeptami swych niefortunnych doradców i poprzez głowę Naczelnika Państwa ujmuje w swe ręce misyę utworzenia gabinetu i wchodzi w rokowania z przedstawicielami stronnictw sejmowych. A dopiero, gdy się okazało, że dotychczasowy premier nie cieszy się zaufaniem stronnictw i dostatecznej większości w Sejmie zapewnić sobie nie może, dopiero wówczas zapada decyzya ustąpienia i p. Paderewski składa misyę w ręce Naczelnika Państwa. I zdawało się, zwłaszcza po mowie Naczelnika Państwa na konwencie seniorów, mowie, której pewne ustępy zawierały wyraźną krytykę stanowiska p. Paderewskiego, że likwidacya przesilenia wejdzie na właściwe tory. Lecz oto dzięki wyrafinowanej grze żywiołów prawicowych osoba p. Paderewskiego znowu została wysuniętą na czoło. Prawica, nie bacząc na to, że wysunięcie p. Paderewskiego musi wywołać przedłużenie przesilenia, obniżające i tak już podkopaną powagę Sejmu i narażające państwo w tej właśnie chwili na niepowetowane straty, zmierzała konsekwentnie do wytkniętego celu. Wiedziała bowiem, że podtrzymywanie p. Paderewskiego, omotanego jej sidłami, daje jej gwarancye wpływów, których wśród innych warunków z pewnością nie posiadłaby: utworzony w obecnych warunkach gabinet z p. Paderewskim na czele przeszedłby niepodzielnie w jej służbę. Wykorzystując bowiem antagonizm, jaki panował między Paderewskim a Bilińskim i po części Wojciechowskim, pozbyłaby się w dość łatwy sposób niedogodnych sobie ministrów. I zdawało się, że gra ta ma wszelkie widoki powodzenia. Prawica tryumfowała...

Lecz przedwczesny był to tryumf. Wielu bowiem kandydatów, upatrzonych na ministrów, odmówiło w ostatniej chwili przyjęcia tek, a ponadto za ewentualnym gabinetem p. Paderewskiego opowiedziały się bez zastrzeżeń zaledwie 3 kluby: Chrześcijański Klub Robotniczy, Związek Ludowo-Narodowy i Narodowe Zjednoczenie Ludowe. Reszta klubów nie zajęła wprawdzie jednolitego stanowiska, jedne, jakkolwiek nie wypowiedziały się wyraźnie przeciw p. Paderewskiemu, postawiły jednak warunki, których p. Paderewski przyjąć nie mógł, inne znowu zajęły nieprzejednaną postawę. Tak więc misya p. Paderewskiego straciła wszelki realny grunt i p. Paderewski wniósł po raz drugi dymisyę. Prawica poniosła tedy porażkę i to dość dotkliwą.

Nowo wytworzona sytuacya jest już korzystniejszą i otwiera widoki względnie pomyślnego rozwiązania przesilenia. Jeśli bowiem osoba p. Paderewskiego, wysuwana na stanowisko premiera, powiększała jedynie chaos, to dziś, po definitywnej już prawdopodobnie jego rezygnacyi, usunięto zasadniczą trudność. Oczywiście przy istniejącej w Sejmie rozbieżności i panującem wśród stronnictw sekciarstwie utworzenie gabinetu parlamentarnego ma minimalne widoki powodzenia. Z czynionych kombinacyj największą wziętością cieszy się dotychczas koncepcya gabinetu fachowego, jakkolwiek ludowcy wypowiadają się za gabinetem parlamentarnym, w którym obsadzonoby pewne teki siłami fachowemi. Lecz czy przy tworzeniu nowego gabinetu ambicye partyjne pójdą precz, a jedynie miarodajnem będzie „fachowość" kandydatów? Wszak i poprzedni gabinet został utworzony jedynie na zasadzie fachowości. A jednak, jaki był efekt tego?.. Istotnie, jeśliby stronnictwa sejmowe wzniosły się ponad ambicye i ambicyjki partyjne, a probierzem zdatności wysuwanych kandydatów była prawdziwa rzetelna fachowość, przesilenie gabinetowe w szybkiem tempie osiągnęłoby kres.

Niemniejszą trudność w rozwikłaniu tego tak poplątanego węzła nasuwa kwestya premiera. Dotychczas wchodzą w rachubę dwaj kandydaci: pp. Skulski i Wojciechowski. Osoba p. Skulskiego nie budzi zbytniego zaufania. Leader Narodowego Zjednoczenia Ludowego oświadczył na ostatniem posiedzeniu konwentu seniorów, że „z min. Bilińskim razem pracować by nie mógł". Już to zastrzeżenie p. Skulskiego, zdradzającego zresztą dość wyraźnie endeckie skłonności, wskazuje, że p. Skulski nie kieruje się zbytnio zasadą fachowości i że gabinet pod jego znakiem nie wydźwignąłby państwa z coraz bardziej pogłębiającego się chaosu.

Przed zakończeniem przesilenia gabinetowego

Z posiedzenia konwentu seniorów.

WARSZAWA. PAT. »Kuryer warszawski« pisze: Nowe położenie zarysowało się na wczorajszem posiedzeniu konwentu seniorów, które się rozpoczęło o godzinie 6 popołudniu. Zagajając posiedzenie marszałek odczytał list p. Paderewskiego i postawił kandydaturę posła Skulskiego na stanowisko prezydenta ministrów. Następnie przemawiał pos. Skulski. Prosił inne kluby o podanie nowych planów. Pos. Głąbiński zaznaczył, że popierał p. Paderewskiego jako człowieka koniecznego, skoro jednak stronnictwa nie poparły kandydatury, klub mowcy gotów jest poprzeć pos. Skulskiego. Pos. Rosset w imieniu klubu mieszczańskiego oświadczył się również za kandydaturą pos. Skulskiego. Pos. Stesłowicz z klubu pracy konstytucyjnej zaznaczył, że gotów jest poprzeć kandydaturę pos. Skulskiego pod warunkiem, iż stworzy silny, spoisty gabinet i że zatrzyma p. Bilińskiego na stanowisku ministra skarbu. Pos. Stapiński wystąpił przeciwko kandydaturze pos. Skulskiego. Mowca popiera w imieniu swego klubu złożonego z 12 członków, kandydaturę p. Wojciechowskiego. Pos. Waszkiewicz w imieniu Narodowego Związku robotniczego oświadczył, iż klub jego zachowuje życzliwe stanowisko wobec kandydatury pos. Skulskiego. Pos. Piltz w imieniu Chrześcijańsko narodowego klubu robotniczego oświadczył się za utworzeniem gabinetu koalicyjnego.

Pos. Matakiewicz w imieniu swej grupy zaznaczył, że radby usłyszeć zdanie pos. Witosa, gdyż ludowcy po obaleniu kandydatury p. Paderewskiego powinni oświadczyć się pozytywnie. Mowca jest za zatrzymaniem w gabinecie p. Dra Bilińskiego. Żydowski pos. Grünbaum doradzał, aby los gabinetu oddać w ręce Witosowi. W imieniu socyalistów pos. Daszyński oświadczył się za utworzeniem gabinetu fachowego, który jednak mógłby się oprzeć na parlamencie. Pos. Witos, przewódca ludowców, wyraził chęć zakończenia przesilenia w jaknajbliższym terminie. Klub ludowców zgodziłby się poprzeć pos. Skulskiego, ale pod warunkiem, że ten zgodzi się na program gabinetowy pos. Witosa.

Pos. Skulski zabrawszy powtórnie głos wyraził przekonanie, że jest możliwe utworzenie jedynie gabinetu złożonego z fachowców. Kandydaturę pos. Skulski mógłby przyjąć jedynie tylko w tym wypadku, jeżeliby klub jego wysunął go na to stanowisko. Wobec rozbieżności zdań marszałek odroczył posiedzenie do godziny 9 wieczorem. O oznaczonej porze nie wznowiono jednak obrad i odroczono je na dzisiaj. Tymczasem odbywały się narady zarządu klubu polskiego stronnictwa ludowego. Na naradach postanowiono poprzeć kandydaturę pos. Skulskiego pod warunkiem, że pos. Skulski poprze reformę rolną oraz że zatrzyma w gabinecie p. Bilińskiego.

Skulski mężem zaufania Sejmu.

Ugoda P. S. L. i N. Z. L.

WARSZAWA. (Telefonem). Dziś doszedł po długich naradach do skutku kompromis pomiędzy Polskiem Stronnictwem Ludowem i Narodowem Zjednoczeniem Ludowem. Punktem wyjścia kompromisu jest przeprowadzenie reformy agrarnej i uchwalenie konstytucyi. P. S. L. nie będzie sprzeciwiało się wysunięciu Skulskiego jako męża zaufania Sejmu, zaś N. Z. L. zgodzi się, by Wojciechowski w dalszym ciągu pozostał ministrem dla spraw wewnętrznych. Witos prowadzi rokowania celem wciągnięcia do kompromisu, zawartego między nim a Skulskim także i inne stronnictwa sejmowe. Wynik narad obu zarządów został dziś przedłożony plenum polskiego stronnictwa ludowego, które po 3 godzinnych naradach powzięło uchwały następujące: Klub polskiego stronnictwa ludowego przyjmuje do zatwierdzającej wiadomości wynik układów zarządu z delegatami narodowego zjednoczenia ludowego i poleca zarządowi, aby wobec sytuacyi zewnętrznej i wewnętrznej dążył do natychmiastowego utworzenia rządu parlamentarnej większości.

Na posiedzeniu konwentu seniorów oświadczyli ludowcy, iż nie będą się sprzeciwiali poruczeniu Skulskiemu misyi utworzenia gabinetu.

Sprawa Brzozy.

Ministerstwo wojny twierdzi, że Brzoza popełnił samobójstwo.

M. Warszawa. (Telefonem). Ministerstwo wojny nadesłało na ręce marszałka sejmu odpowiedź na interpelacyę klubu posłów żydowskich w sprawie Brzozy. Ministerstwo twierdzi że Brzoza popełnił samobójstwo. W »Dzienniku Nowym« nie odbyła się rewizya, lecz funkcyonaryusz chciał kupić ostatni numer dziennika(?!) W sprawie strzału, który padł w czasie pogrzebu Brzozy toczy się śledztwo celem znalezienia i ukarania winnych.

Strejk pracowników tramwajowych.

M. Warszawa. (Telefonem) Dziś o godzinie 1 popołudniu wybuchł strejk pracowników tramwajowych. Niema widoków, by strejk został rychło zakończony.

Zakończenie strejku telefonistów

M. WARSZAWA. (Telefonem). O g. 2 w nocy został zakończony strejk telefonistów, który trwał 10 godzin.

*

M. WARSZAWA. (Telefonem). Zapowiedziany strejk urzędników pocztowych nie doszedł do skutku, ponieważ ministerstwo poczt uwzględniło żądania aprowizacyjne urzędników.

Porozumienie Denikina z Polską?

WARSZAWA. W B. K. »Gazeta Warszawska« donosi: Nasz korespondent w Taganrogu dowiaduje się, że Denikin ujawnia zamiary bliższego porozumienia z Polską w sprawach wojskowych i politycznych. W tym celu ma otrzymać delegat pol. Skąpski obszerniejsze pełnomocnictwa.

Denikin opróżnił Charków.

WIEDEŃ. (Tel. wł.) Donoszą tu, że Denikin opróżnił Charków po zaciętych walkach z powstańcami w okolicy miasta. W ręce powstańców miały wpaść wielkie magazyny broni i materyału wojennego.

„Komisaryat dla sowjetów Azyi".

Paryski »Temps« pisze w artykule wstępnym w numerze z 4 bm. o koalicyantach wobec problemu rosyjskiego m. i.:

»Jeżeli nasze informacye są ścisłe, to funkcyonaryusz bolszewicki Wasniezenski (?) ukończył ostatnio tournée po Azyi Środkowej i podjął w Moskwie swą działalność jako »komisarz dla sowjetów Azyi«.

Agitacya komunistyczna w Niemczech.

L. WIEDEŃ, (Telefonem). Berlińska »Tägl. Rundschau« donosi, że od pewnego czasu komuniści czynią gorączkowe przygotowania do wywołania w Niemczech wielkiego strejku komunikacyjnego. Z Austryi otrzymują oni skrzynie z bronią, pochodzącą najprawdopodobniej z Węgier.

Odpowiedź Niemiec.

FRANKFURT. PAT. »Frankfurter Ztg.« donosi, że gabinet niemiecki obradował we wtorek do późnej nocy i postanowił w najkrótszym czasie odpowiedzieć na notę ententy. Odpowiedź miała odejść do Paryża we środę wieczorem.

— Pod Buccari przyszło ponownie do potyczki pomiędzy wojskiem d'Annunzio a wojskiem serbskiem, przyczem Włosi zostali odparci na Rjekę.

Dwie noty koalicyi do Niemiec.

PARYŻ. PAT. 9. bm. Dwie noty wystosowane do Niemiec, ogłoszono wczoraj wieczorem. Pierwsza podtrzymuje odpowiedzialność rządu niemieckiego i odrzuca wszelkie propozycye zmodyfikowania klauzul co do wydania winnych i w sprawie jeńców wojennych, zbija wszelkie argumenty niemieckie i żąda bezzwłocznego podpisania protokolu i złożenia dokumentów ratyfikacyjnych pod groźbą odwołania zawieszenia broni. W drugiej nocie, odnoszącej się do zniszczenia floty w Scapa Flow, oświadcza Rada najwyższa, że rząd niemiecki nie potrafi się oczyścić z zarzutów i ponosi za akt ten wszelką odpowiedzialność, wreszcie grozi temisamemi represaliami jak w nocie pierwszej.

Berlin, PAT. »Berliner Tageblatt« donosi z Paryża na podstawie »Petit Journal«: Państwa sprzymierzone zażądały w nocie swojej od Niemiec, aby natychmiast oświadczyły formalnie, iż natychmiast podpiszą protokół dodatkowy. Nota wyklucza możliwość nowych pertraktacyj co do samej treści traktatu. Dziennik zauważa, że w razie oporu grożą Niemcom poważne konsekwencye, a mianowicie akcya wojsk sprzymierzonych nie ograniczy się tylko do okupacyi kilku miast terytoryum granicznego, lecz wypowiedziane będzie zawieszenie broni przy dochowaniu 3 dniowego terminu, poczem zaczęłaby się na nowo wojna a temsamem bezwzględna blokada Niemiec.

Stanowisko Anglii.

Berlin. PAT. Dzienniki berlińskie cytują doniesienie pisma »L'oeuvre«, że delegacya angielska nie chciała wziąć na siebie odpowiedzialności za groźby wystosowane pod adresem Niemiec i zażądała świeżych instrukcyj z Londynu To było powodem opóźnienia doręczenia noty von Lersnerowi.

Koalicya domaga się wyjawienia tajemnic niemieckiego przemysłu chemicznego.

K. **Wiedeń**. (Telefonem). Koalicya wystosowała notę do rządu niemieckiego z wezwaniem, by niemiecki przemysł chemiczny wyjawił swoją dotychczasową tajemnicę. Nota opiera się na postanowieniu traktatu pokojowego. które orzeka, że w trzy miesiące po wejściu w życie traktatu pokojowego ma koalicya prawo żądać od Niemiec wyjawienia istoty i sposobu wyrobu wszystkich środków wybuchowych i produktów chemicznych.

Konferencya Clemenceau z Rotszyldem w sprawie niem. Austryi.

L. WIEDEN. (Telef.) Z Paryża donoszą, że Clemenceau odbył w sprawie udzielenia kredytów niem. Austryi konferencyę z Rotszyldem i jego synem Morrisem, wybranym ostatnio do izby deputowanych parlamentu francuskiego. Narady opierały się na dawnem oświadczeniu dra Rennera o krytycznem położeniu niem. Austryi.

Rokowania gospodarcze między Austryą a Czechosłowacyą.

Wiedeń. (Tel. wł) »Der Neue Tag« donosi, że kanclerz Renner prowadzić będzie w Pradze rokowania w następujących sprawach: zniesienie zamknięcia granic, usunięcie trudności paszportowych, pozwolenie przywozu i wywozu, zawarcie układu handlowego i ochrona mniejszości w Czechosłowacyi i Austryi.

W sprawie banku austro-węgierskiego.

WIEDEN. PAT. »Neue Freie Presse« donosi, że istnieje plan przedłużenia przywileju banku austro-węgierskiego, na razie na czas krótki. Prawdopodobnie przyjdzie w tej sprawie do porozumienia między Austryą, Węgrami i państwami narodowościowemi. Na gubernatora tego banku ma być powołany dr Aleksander Spitzmueller.

Niepomyślny stan rokowań bolszewicko-angielskich.

HELSINGFORS. W. B. K. Rokowania pomiędzy delegatami bolszewickimi a angielskimi nie doprowadziły do żadnych wyników. Bolszewicy upierają się przy swoich pierwotnych warunkach. Litwinow otrzymał z Moskwy instrukcyę, aby wobec korzystnej sytuacyi wojskowej nie ustępował ani na krok. Delegaci angielscy oświadczyli, że nie mają tak daleko sięgających pełnomocnictw.

Koalicya i Rosya wobec państw kresowych.

BERLIN. (Tel. wł.) »Frankfurter Ztg.« ogłasza następujący telegram swego kopenhaskiego korespondenta: Z dobrze poinformowanych sfer dowiaduję się, że w krajach koalicyi nadzieja w możliwość skutecznej interwencyi w Rosyi coraz bardziej słabnie. Aż do ostatniego czasu zawarcia pokoju między koalicyą a Rosyą stało na przeszkodzie, przedewszystkiem niejasne stanowisko wobec **niepodległości państw kresowych**. Przedstawiciele rosyjskiej demokracyi mieszczańskiej wywarli w ostatnim czasie u rządu angielskiego silny nacisk na korzyść **federatywnej wielkiej Rosyi**. Nacisk ten poparty został energicznie ze strony **francuskiej** i przez zastępców b. rządu rosyjskiego, znajdujących się zagranicą. Bolszewicy byli dotychczas przeciwnikami takich planów. Mój informator, który właśnie wrócił z podróży po krajach koalicyi, dowiaduje się, że w tym kierunku nastąpiła **zmiana** w poglądach rządu moskiewskiego. Atoli państwa kresowe nie mają wcale ochoty przyjąć konstytucyi sowietów, i energicznie opierają się myśli federacyi. Anglia zaś nie chce otwarcie wystąpić przeciw państwom kresowym. W londyńskich kołach politycznych nie mają przeto zamiaru poruszyć kwestyi wielkorosyjskiego państwa federatywnego w **głównej** części ewentualnego traktatu pokojowego z Moskwą, lecz w sprawę tę załatwić w **tajnym układzie**.

Kopenhaga. Tel. wł. W rozmowie z kopenhaskim korespondentem »Daily Herald« Nevinsonem oświadczył jeszcze Litwinow: Rząd rosyjski nie ma żadnych planów imperyalistycznych. Nie dąży on ani do zdobycia Konstantynopola ani do innego rozszerzenia swych granic. Ideałem sowietów jest **związek narodów**, połączonych z Rosyą na podstawie położenia geograficznego swych krajów i stosunków gospodarczych. W tym kierunku nie ma być wywarty żaden nacisk wojskowy np. na Gruzinów, Łotyszów albo Ukraińców. Oderwanie się od Rosyi jest wszystkim dozwolone, ale istnieje nadzieja, że naturalny sojusz gospodarczy po pewnym czasie kraje te znowu ze sobą połączy.

Warunki pokojowe bolszewików w Dorpacie.

KOPENHAGA. (Tel. wł.) Na konferencyi pokojowej w Dorpacie obie strony postawiły już swe warunki pokojowe, które trzymane są jednak w ścisłej tajemnicy. Ze strony poinformowanej donoszą, że bolszewicy postawili następujące **minimalne** warunki: 1) Uznanie rządu sowietów i rad. 2) Wycofanie wszystkich wojsk z nad granicy rosyjskiej 3) Amnestya dla wszystkich jeńców, 4) Podjęcie stosunków dyplomatycznych i otwarcie ruchu handlowego. 5) Rozwiązanie wszystkich oddziałów obcych wojsk, których obecność dla pokoju mogłaby być niebezpieczną.

Pozatem domagają się bolszewicy, a żeby pokój zawarty został równocześnie z zawieszeniem broni. Także łotewska delegacya pokojowa przybyła do Dopartu. Jutro oczekiwani są delegaci litewscy. Obie delegacye na razie nie biorą udziału w obradach, lecz oczekują wyniku rokowań między Estonią a Rosyą.

Powstanie na Kaukazie.

MOSKWA. (W. B. K.) Wedle doniesień bolszewickich wzmógł się na Kaukazie ruch powstańczy, a to szczególnie wobec licznych dezercyj żołnierzy Denikina. Oddział powstańczy zajął Derben. Prócz tego mieli oni zdobyć twierdzę Malkop (?) tudzież położone naprzeciwko morza Czarnego Tuapse (?) wszystkie telefony i telegrafy mają być zerwane, a kontakt między poszczególnymi oddziałami Denikina utrzymują jedynie patrole. Kaukaz ma być wedle ostatnich wiadomości faktycznie pod władzą powstańców.

Zjazd komunistów niem. Austryi.

L. WIEDEN. (Telef.) Onegdaj odbył się tu 3-ci zjazd komunistów niemieckiej Austryi. W czasie obrad widocznym był daleko sięgający rozłam między poszczególnemi grupami delegatów. Szczególnie ostro atakowano kierownictwo za sposób redagowania organu partyjnego »Rote Fahne«. Wielu delegatów żądało usunięcia mieńszewistycznych redaktorów.

Ambo meliores.

Budapeszt. Tel. wł. Między Huszarem a Friedrichem przyszło do otwartej walki. Jako następcę Friedricha wymieniają gen. Soosa. Friedrich oświadczył, że dobrowolnie nie ustąpi; musi on kontrolować kurs chrześcijański... Mówią także o dymisyi Huszara.

Jak wygląda kurs chrześcijański w Budapeszcie dowodzą rozruchy antysemickie ostatnich dni. Panowie antysemici na ławach rządowych udają, że ich te wybryki zaskoczyły **niespodzianie** i zapewniają (kto chce, niech wierzy), że zajścia te potępiają i nad niemi ubolewają. Czyż nie jest to czysta farsa, gdy przywódca związku **antysemickiego** winę zajść przypisuje partyi chrześcijańsko-społecznej i oświadcza, że związek antysemitów z powodu zajść ostatnich **występuje** ze stronnictwa chrześć. społecznego?...

W sprawie granicy czesko-węgierskiej.

Zmiana w stanowisku koalicyi.

Wiedeń. PAT. »Wiener Tagblatt« donosi z Pragi, że koalicya zmieniła swoje stanowisko w sprawie granicy czesko węgierskiej. Stało się to pod wpływem angielskim. Węgrom, jak słychać, ma być przyznaną rektyfikacya granic na północy. Południowa część Słowacyi, być może wraz z Preszburgiem, ma wrócić do Węgier, a że te plany są w Paryżu rozważane, dowodem tego jest nerwowość prasy czeskiej. Podróż Dra Benesza schodzi się z pobytem Rennera w Paryżu. Dr. Benesz wyraził się o możliwości stworzenia nowej Europy środkowej. Pewien czeski polityk, który jest za federacyą, sądzi, że stoimy przed utworzeniem związku środkowo europejskiego, gdyż byłoby to jedynem wyjściem z chaosu.

Znowu Jugosławia i d' Annunzio.

Wiedeń. (Telef.) Według wiadomości otrzymanych z Nowego Jorku, podaje prasa amerykańska wywiad z jugosłowiańskim posłem w Waszyngtonie Gruiczem, w którym się tenże pesymistycznie wyraża co do wybuchu wojny z powodu akcyi d' Annunzia. Gruicz jest zdania, że Jugosławia każdy atak odeprze siłą.

Żydowskie konferencye ratunkowe.

KOPENHAGA. (Tel. wł.) Obraduje tutaj konferencya skandynawskich organizacyj ratunkowych dla niesienia pomocy ofiarom pogromów na Ukrainie. Konferencya ma się zwrócić do całego świata kulturalnego z żądaniem ochrony dla ofiar pogromów.

Konferencya żydowskich organizacyj ratunkowych w Ameryce.

W Filadelfii odbyła się niedawno trzecia konferencya ludowych organizacyj ratunkowych w Ameryce przy udziale przeszło 270 delegatów i wielu literatów i działaczy żydowskich. M. i. przemawiali także znany krytyk żydowski Sz. Niger i poeta Szalom Asz. Filadelfijska organizacya ratunkowa zwołała po konferencyi wiec, na którym przemawiali Zuckermann, dr Magnes, J. Barondess i inni, poczem zebrano wielkie sumy na rzecz akcyi ratunkowej.

Konferencya uchwaliła m. i. by 1) Bank pożyczkowy, który ma wkrótce być założony w Europie z kapitałem 10 milionów dolarów, celem niesienia pomocy kupcom i rzemieślnikom żydowskim w krajach wschodnio-europejskich, nie został wybudowany jako instytucya prywatna, lecz znajdował się pod kontrolą zjednoczonych żydowskich organizacyj ratunkowych; 2) Natychmiast po otrzymani zezwolenia na przewiezienie sierót wojennych, rozpocząć rejestracyę rodzin, chcących zabrać te dzieci do siebie.

Ważne konferencye żydowskie w Szwajcaryi.

M. WARSZAWA. (Telef.) Komitet Centralny Organizacyi »Ceirei Syon« w Polsce uchwalił na wczorajszem posiedzeniu wziąć udział w konferencyi syonistycznej w Bazylei i w konferencyi »Hapoel Hacair«.

Komitet centralny otrzymał z Paryża wiadomość, że po konferencyi w Bazylei ma się odbyć w Szwajcaryi konferencya w sprawie odbudowy żydostwa wschodniej Europy. W konferencyi tej brać będą udział wybitni przedstawiciele żydostwa całego świata.

Wielki plan gospodarczy Samuela.

M. **Warszawa.** (Telefonem) Przed wyjazdem z Warszawy konferował p. Samuel z przedstawicielami centralnego związku kupców żydowskich w sprawie odbudowy życia gospodarczego Żydów w Polsce. Samuel przedłożył projekt zbudowania w Polsce 3 wielkich fabryk dla wyrobów kaloszy i innych artykułów gumowych, dla wyrobów stolarskich i elektrotechnicznych. Mają to być fabryki o wielkich rozmiarach, w których mogłoby znaleść zatrudnienie 10 tysięcy robotników, samych Żydów. Potrzebnych kapitałów ma dostarczyć Samuel i jego przyjaciele wśród finansistów angielskich. Samuel przyrzekł też wysłać do Polski potrzebnych dla tych fabryk inżynierów, instruktorów i fachowców, jakoteż **surowce**.

Sfery narodowo-żydowskie w Warszawie zajmują się bardzo poważnie tym projektem. Samuel prosił, ażeby po dojrzałem zbadaniu całego planu, specyalna delegacya wyjechała do Londynu.

Krótkie wiadomości.

— Syoniści amerykańscy uchwalili zakupić farmę za 5000 dolarów na imię Izraela Belkinda (który pochodzi z Ameryki, a obecnie mieszka w Palestynie) na znak uznania za jego pracę dla syonizmu.

— Delegat amerykańskich organizacyj ratunkowych w Warszawie, adwokat Hershfield wysłał telegram do nowojorskich inicyatorów zbiórki na rzecz ofiar wojny, wzywający ich do stworzenia funduszu na rzecz odbudowy zniszczonych gmin żydowskich.

— Jeden z wileńskich teatrów żydowskich wystawia obecnie inscenizowaną powieść Szulem Alejchema »Der Mabul« (Potop).

PRAGA, PAT. Prezydent rebubliki Masaryk wystosował do prezydenta ministrów pismo, w którem go prosił, ażeby skłonił ministrów, którzy podali się do dymisyi, do pozostania na swoich stanowiskach.

Dr. Adolf Bienenzucht
Adwokat we Wiedniu
przeniósł swą kancelaryę i prowadzi ją obecnie:
I. Georgkochplatz 3.
(naprzeciw Ministerstwa wojny). 1342

Posady poszukuje 28 letni absolwent szkoły realnej, bardzo zdolny i sumienny urzędnik, obeznany z wszelkiemi pracami biurowemi z ładnem pismem, biegły w języku polskim i niemieckim piszący na maszynie najchętniej w większem przedsiębiorstwie przemysłowem lub handlowem. Zgłoszenia pod „Zdemobilizowany“ do biura „Ruch“ Kraków, Szczepańska 9.

Adwokat Dr. Leon Friedmann
prowadzi swą kancelaryę 2634
W KRAKOWIE, RYNEK GŁ. 11/III.

Zjazd organ. „Hechaluc" dla Galicyi wschodniej we Lwowie.

(Kor. wł. »Nowego Dziennika«).

Zjazd odbył się dnia 7 i 8 bm. w sali »Zeire Jehudah«. Zjazd zagaił p. Dr. Schmorak po hebrajsku, przedstawiając krótko rozwój hechalucu i cel zjazdu. Zjawili się reprezentanci egzekutywy syon., Żyd. Komitetu ratunkowego i Komisyi palestyńskiej.

Do prezydyum Zjazdu wybrano: Dr. Schmorak przew., Dr. Bienenstock i Dr. Sterner zast. przew., Goldstein i Schneller jako sekretarze.

W imieniu egzekutywy pozdrawia Zjazd Dr Schreiber, w imieniu Żyd. Kom. ratunkowego oraz Związku żyd. właścicieli i dzierżawców Dr Sommerstein, w imieniu Komisyi palestyńskiej, Dr Hausmann, w imieniu Centrali Żyd. Funduszu Narod. p. Bodek, w imieniu »Mizrachi« p. Federbusch.

W Zjeździe bierze udział 156 chaluców z 31 miast. Sprawozdanie z czynności Komitetu chalucowego zdaje sekretarz Centrali Bikels po hebrajsku i żydowsku, poświęcając ciepłe wspomnienie zabitym szomrom Balowi, Prezzerowi i Rotenbergowi. Chalucowie pracowali przeważnie u żyd. właścicieli i dzierżawców, jednak nie wszyscy chętni do pracy mogli znaleźć zajęcie. Pracowali w Chyrowie, Strzaliszowie, Dębinie, Busku, Turce, Stryju itd. Razem pracowało 206 w pierwszym miesiącu, później pracowało aż w 30 miejscowościach przeszło 500 chaluców. Oprócz tego był cały szereg pracowników bez zajęcia.

Centrala przystąpiła także do stworzenia funduszu emigracyjnego, starała się o wykształcenie praktyczne i teoretyczne chaluców za pomocą kursów i odpowiednich instytucyj, przedewszystkiem w farmach, których stworzenie natrafia jednak na znaczne trudności. Farma koło Lwowa jest bliską realizacyi, pozatem ma być stworzona farma w Brzeżanach a wykorzystaną dla celów chalucu farma w Stanisławowie. Oprócz pracy rolniczej uprawiają chalucowie także pracę rzemieślniczą (Stryj, Borysław, Lwów). Każda grupa chalucowa miała nauczyciela hebrajskiego. Założono także fundusz kulturalny, stworzono biblioteki, zaopatrywano chaluców w ubrania, apteki itd. Celem uzyskania funduszów założono stowarzyszenie »Hechaluc«. Budżet wynosił 21.000 K., wydatki 12.000 K., pozostaje w kasie przeszło 9.000 K.

W dyskusyi zabierali głos: Melcer w imieniu grupy radykalno-demokratycznej, Dr Schmorak (Bursztyn), Selzer (Stryj), Palent (Jarosław), Allweil (Bóbrka), Grüninger (Sambor), Blatt (Lwów), Diamantstern (Austrya), Weinstein (Lwów), Landau (Beresteczko), Dr Sterner (Lwów). Uchwalono następnie wniosek wyrażający uznanie i podziękowanie Centrali za dotychczasową pracę.

Następnie wygłosił Dr Schmorak referat »Zadania »Hechalucu«. Celem stworzenia produktywnej większości w Palestynie w najbliższym czasie i wzmocnienia stanu rolniczego należy przygotować materyał już tu w golusie. Jeżeli się zważy, że w Galicyi wschodniej jest 20 proc. ziemi w rękach żydowskich właścicieli a 20 proc. w rękach żyd. dzierżawców, okazuje się, że zajęcie chaluców przez $^1/_8$ albo nawet tylko $^1/_4$ właścicieli mogłoby dać łatwo rocznie 200 grup po 10 chaluców, tzn. najmniej 2000 przygotowanych chaluców. Ci tworzyliby rezerwę dla Palestyny a równocześnie mieliby odpowiedni zarobek już w dyasporze. Do tegożsamego celu zdążać będzie zakładanie farm rolniczych i dzierżawienie gruntów dla celów ogrodniczych i rolniczych; wykształcenie rzemieślników (przedewszystkiem murarzy i betoniarzy) i zakładanie szkół zawodowych. Poparcie moralne i finansowe przez społeczeństwo żyd. jest jednak zasadniczym warunkiem urzeczywistnienia tych zadań. Na tem zakończono obrady pierwszego dnia Zjazdu.

Drugi dzień obrad.

W dyskusyi nad referatem Dra Schmoraka zabierali głos inż. Feuerstein (Lwów), uzupełniając wywody referenta propozycyami, aby chalucowie zajmowali się robotą młynarską, aby Centrala uzyskała poparcie odnośnych czynników celem umożliwienia kursów rzemieślniczych we Lwowie i na prowincyi dla wykształcenia fachowych robotników. W dalszym ciągu przemawiali Schreiber (Borysław), Wilf (Stanisławów), Dr. Reich (Stanisławów).

Następnie wygłosił p. Bikels referat o organizacyi »Hechalucu«. Członkiem może być każda osoba żyd. uznana za dojrzałą pod względem wieku bez różnicy przynależności partyjnej. Grupy chalucowe podlegające Centrali muszą opierać się na dyscyplinie. Komitety okręgowe znajdujące się w siedzibach sądu okręgowego, tworzą nowe grupy, starają się o zajęcie dla nich i pośredniczą między grupą i Centralą. Dla pokrycia potrzeb Centrali tworzy się fundusz organizacyjny i emigracyjny. Organizacya »Hechaluc« jest autonomiczną, stoi jednak w związku z światowym Urzędem palestyńskim a przezeń także z organizacyą syonistyczną.

W dyskusyi przemawiali: Reizner (Sambor), Blatt (Lwów), Selzer (Stryj) omawia spółkę kołodziejską hechaluców w Stryju, domagając się od Centrali subwencyi wydatnej, Schneller (Turka), Kahane (Brody), Wilf (Stanisławów), Horowitz, Grüninger (Sambor). Dr. Bienenstock proponuje ścisły związek Hechalucu z organizacyą syonistyczną, Schreiber (Borysław) proponuje podział Centrali na referaty, red. Melzer (Lwów) występuje przeciw separatystycznym tendencyom szomru.

Po dyskusyi odczytano telegram powitalny organ. »Hechaluc« w Warszawie, i uchwalono wysłać życzenia rychłego powrotu do zdrowia Dra G. Zipperowi, przewodniczącemu egzekutywy syon. wsch.-gal.

Popołudniu wygłosił inż. Contes referat »Udział chaluców w emigracyi do Palestyny«. Żąda w nim stopniowej nacyonalizacyi i socyalizacyi ziemi i instytucyj w Palestynie tam, gdzie to jest możliwe, nie ograniczając zupełnie inicyatywy kapitału prywatnego. Chalucowie powinni być rolnikami inteligentnymi, wolnymi i niezależnymi. Oświadcza się za masową emigracyą, odróżniając 4 grupy emigrantów: 1) z miast (fabrykanci itd.), 2) z wsi, ci, którzy chcą kupić grunt w Palestynie. Tu trzeba przeciwdziałać spekulacyi ziemią, 3) masy nieproduktywne bez środków materyalnych, którym należy umożliwić osiedlenie w Palestynie, 4) chaluci przygotowani fizycznie i moralnie, którym trzeba oddać farmy urządzone jako kooperatywy na przeciąg 4 lat celem wykształcenia ich na rolników.

Referat o pracy kulturalnej wygłosił prof. S. Rieger. Wymaga w nim wychowania chaluców na moralnych i duchowo całych ludzi, którzyby mieli pojęcie o doniosłości swego zadania i znaczenia. Podaje dyrektywy przyszłej pracy kulturalnej Hechalucu, żąda założenia szkoły instruktorów chalucowych z stacyą doświadczalną, bibliotek wędrownych, ustanowienia nauczycieli wędrownych itd.

W dyskusyi zabierali głos: Schreiber (Borysław), Lamdon (Beresteczko), Reizner (Sambor).

W imieniu Komisyi permanencyjnej oświadcza Dr. Schmorak, że nastąpiła zupełna zgoda między chalucami — szomrami a chalucami w ogólności. W sprawie stosunku organizacyi hechalucowej do partyi syonistycznej i innych partyj przyjęła Konferencya oficyalne oświadczenie Dra Schmoraka.

Wysłano pozdrowienie dla K. C. organ. syon. w Londynie z żądaniem umożliwienia natychmiastowego wyjazdu chaluców do Palestyny.

Konferencya uchwaliła podziękowanie p. Ledererowi z Wiednia za nadzwyczajne materyalne popieranie prac Hechalucu. W końcu wybrano Centralę organizacyi Hechaluc dla wschodniej Galicyi. Weszli do niej następujący członkowie: Dr. Schmorak, Dr. Bienenstock, Bickels jako prezydyum; inż. Contes, inż. Feuerstein, inż. Czaczkes, Dr. Strauch, J. Roth, Lauterpacht, Scheindlinger A. Allweil, Blatt, Goldschein, Grininger, Horowitz, Wilf, Selzer, Feigenbaum i Mandel jako członkowie.

Emkaw.

NADESŁANE

Za rubrykę tą redakcya nie odpowiada.

Adwokat Dr. Natan Sussman
otworzył kancelaryę 1315
w DROHOBYCZU

Przybory umundurowania A. BROSS Kraków. ulica Floryańska L. 44. Tuż przy bramie Floryańskiej. — Telefon 3269. — Kupcom rabat. 1262

NADSZEDŁ
duży transport
prawdziwej farby „Herkules" do firmy S. Laufer, Mały Rynek 4. 2566

ZGRZYTY.

Nowa Era.

Wśród zamętu i chaosu,
Czyżby mogło być inaczej?
Nowa era się otwarła
Dla opryszków i tuchaczy.

I napróżno klniesz epokę
Rozprężenie praw obwiniesz:
W nowej erze szantażysta
Tryumfuje i dorobkiewicz.

W Makbetowskim kotle krzywdy
Nowa era pieczeń warzy
Dla przemysłu kawalerów*)
I dla bandy kubaniarzy.

Na pożywce krwi i potu,
Z łez i krzywd pownowactwa,
W nowej erze wykwitł bujnie
Kłamstw łasecznik i łajdactwa.

W nowej erze, w nowej erze
Chociaż świat się z posad wali,
Ściekiem hańby się zażera
Banda hyjen i szakali...

KOREN.

*) Chevalier d' industrie.

KRONIKA.

Kraków, 11 grudnia.

Sprawy miejskie. W sobotę odbyło się posiedzenie komisyi administracyjnej pod przewodnictwem wiceprez. m. Sarego. Komisya rozpatrywała szkice na powiększenie gmachu Administracyi akcyzy przy ul. Kopernika przez dobudowę skrzydła od ul. Zyblikiewicza, w którem mają znaleźć pomieszczenie biura nowych przedsiębiorstw miejskich, magazyny oraz mieszkania funkcyonaryuszów akcyzowych. Uchwalono polecić budownictwu miej. wypracowanie planów szczegółowych i przedłożenie ich do zatwierdzenia radzie miasta wraz ze sfinansowaniem budowy. Następnie załatwiła komisya kilka spraw, dotyczących personalu akcyzowego.

Cukier za listopad. Magistrat podaje do wiadomości, że sprzedaż cukru za I. połowę listopada br. kończy się w dniu 13 bm. tj. w sobotę. Sklepy rejonowe i konsumy mają złożyć odcinki w Biurach chlebowych w dniu 15 bm. Sprzedaż cukru za II. połowę listopada rozpocznie się w dniach najbliższych o czem się osobno zawiadomi.

Sprzedaż soli. Magistrat przypomina, że sól dla użytku domowego po 1 kg. na osobę na miesiąc sprzedają wyłącznie tylko sklepy rejonowe na odcinki legitymacyj zbiorowych, zaś członkowie konsumów mają zaopatrywać się w sól tylko w odnośnych konsumach. Sklepy rejonowe winny uwidocznić od zewnątrz napis: „Tu sprzedaje się sól". Kupcy rejonowi i zarządy konsumów nieprzestrzegający niniejszego zarządzenia będą pociągnięci do surowej odpowiedzialności. Cena detaliczna soli warzonkowej i I. sorty wynosi za 1 kg 1 K 50 h. zaś II. sorty 1 K 10 h.

Po asygnaty na sól na miesiąc grudzień kupcy rejonowi i Zarządy konsumów mają się zgłaszać w Biurze Centralnem Magistratu, ul. Wiślna L. 4.

Na grudzień wydaje się sól na 47 i 48 kupon górny legitymacyi po $^1/_2$ kg na każdy, w czem 10% soli warzonkowej a resztę kamiennej.

Cena spirytusu. Magistrat podaje do wiadomości, że cena spirytusu denaturowanego wynosi dla gospodarstw domowych 12 K, zaś dla przemysłu 35 K za 1 litr.

Koncesye przemysłowe. Wczoraj odbyło się w Magistracie posiedzenie komisyi dla przemysłów koncesyonowanych pod przewodnictwem wiceprezydenta m. Sarego. Komisya wydała opinię co do szeregu wniesionych podań o udzielenie koncesyj przemysłowych.

O twórczości Szaloma Asza wygłosi odczyt p. dr Fallek dziś, we czwartek, o g. 7 i pół wiecz. w sali org. kobiet żyd. Stradom 15 ofic. — Goście mile widziani.

Zjazd żyd. młodzieży akademickiej. Prezydyum org. akademików żydowskich „H. A. Z." wzywa korporacye akademickie w miastach Brodach, Tarnopolu, Jaśle, Nowym Sączu i Nowym Targu do bezzwłocznego telegraficznego zapodania swych adresów do Biura zjazdu Kraków Stradom 15.

„O zabytkach greckich z epoki hellenizmu" mówić będzie p. dr Henr. Fromowiczówna we czwartek 11 bm. w Kollegium wykładów naukowych (Rynek gł. A—B 39). Pocz. o godz. 7 wiecz.

Z „Bagateli". Nowość Coolusa „ABC w miłości", podobała się ogólnie. Doskonale zgrany zespół wydobył z wybornej komedyi wszystkie jej walory, stwarzając całość barwną i miłą, posiadającą i ton prawdziwy i atmosferę wykwintną, tak przez autora pożądaną. Podziwiano również wspaniałą wystawę i bogate urządzenie sceny. „ABC w miłości" powtórzone będzie jutro i w sobotę wieczorem. W sobotę popołudniu II przedstawienie dla dzieci i młodzieży, które ze względu na ciekawy program znowu zapełni widownię teatru.

Ostatni pożegnalny występ Heleny Milowskiej w „Nowościach" w sobotę 13 bm. w „Polskiej krwi" Nedbala. Dziś w czwartek i jutro w piątek wystąpi H. Miłowska w „Cnotliwej Zuzannie". Premiera E. Eyslera „Wicemałżonek" w poniedziałek 15 bm.

„Polska krew", grana tylokrotnie w „Teatrze Nowości", odziedziczyła po swoim kompozytorze radość dźwięku i niezwykły temperament, jakie Nedbala, jako dyrygenta, cechują. Choć libretto operetki przeniosł nas w atmosferę polską, muzykę opanowała forma walca prawie tak wszechwładnie, jak klasyczną operetkę wiedeńską. Tylko bardzo ładna Introdukcya w rytmie mazura i rozbrzmiewające gdzieniegdzie krakowiaki mają charakteryzować polskie tło akcyi. Nedbalowi udają się jednak lepiej walce, pomysłowe w melodyi, które zdradzają pełno krwistą, muzyczną naturę kompozytora, tak że wyrastające na ich tle ex improviso polskie tańce mogły być tak wielką atrakcyą tylko dla wiedeńczyków, których bawiły swoją egzotycznością, wystawiane nawet po sto razy.

Jeżeli się „Polską krew" ocenia miarą współczesnych zdawkowych fabrykatów operetkowych, które w całych tuzinach obiegają świat — operetka Nedbala króluje wśród nich melodyą i muzykalnością.

Wystawa wiorkowa z Miłowską w roli Heleny była bardzo staranną. Doskonałą grę uwidoczniła Miłowska szczególnie w akcie II gim. Mimo niewielu sił rozporządzających głosami dobrymi (nawet przy kryteryum operetkowem) całość wypadła składnie. Na szczególnie pochlebną wzmiankę zasługuje Józefowicz.

Strejk robotników szewskich został zakończony. Robotnicy uzyskali 50 proc. podwyżki dotychczasowych płac.

Zakaz jazdy po chodnikach. Magistrat przypomina przepis par. 6 regulaminu dla komunikacyi w Krakowie, według którego po chodnikach (deptakach, ścieżkach plant i ogrodów m.) nie wolno jeździć wozami, rowerami, wierzchem, prowadzić koni i wozić ciężarów. Przekraczający ten przepis karani będą grzywnami do 200 K, wzgl. aresztem do 20 dni.

Sąd doraźny. Onegdaj odbyła się przed sądem doraźnym rozprawa przeciw W. Kaper, oskarżonemu o udział w wyprawach bandyckich wspólnie ze straconymi przed niedawnym czasem Ozoglem i Wojcikiem. Wobec niepewnych zeznań świadków, z których żaden nie mógł Kapicia niewątpliwie rozpoznać jako uczestnika tych rabunków, sprawę odstąpiono sądowi przysięgłych.

Nieudałe świętokradztwo. Ubiegłej nocy w kościele Bożego Ciała ukrył się jakiś osobnik i skradł z ołtarza srebrne vota, wartości kilkudziesięciu koron. Z łupem swym zdołał zbiedz i zjawił się z nim wczoraj przedpołudniem w pracowni złotnika Michała Orła przy ul. Zwierzynieckiej 10, oferując vota na sprzedaż. Złotnik, domyślając się, że precyoza te pochodzą z kradzieży, zgodził się pozornie na kupno, jednak polecił „gościowi", przyjść za godzinę, gdyż musi przedmioty dopiero oszacować, poczem zawiadomił o wypadku tym policyę. Kiedy po pewnym czasie świętokradca przybył do złotnika po pieniądze, zaskoczyła go obecność agenta policyjnego, który go aresztował. Złodziej nazywa się Adam Szufa, lat 28 z Gorlic. W czasie śledztwa przyznał się do świętokradztwa.

Wyroki na paskarzy. Odnośnie do notatki pod powyższym tytułem, która ukazała się w kronice naszego pisma z 9 bm. otrzymujemy od p. Salomona Laza, właściciela składu win na Podgórzu, list z wyjaśnieniem, że nie jest on identycznym z Salomonem Lachsem, zasądzonym za handel łańcuszkowy nićmi.

Amator gliceryny. Za kradzież 12 kg gliceryny w handlu Drobnera przy pl. Szczepańskim aresztowano 32 l. Aleksandra Solarza.

Pokątna fabryka i handel sacharyną. W dniu wczorajszym wojskowość rozpoczęła u kupców rewizycye towarów bławatnych na potrzeby armii. Przy tej sposobności natknięto się w jednym z pokojów gościnnych w hotelu Spatza przy ul. Miodowej na tajną fabryczkę sacharyny. W pokoju tym, który mieszkańcy dopiero po kilkakrotnem wezwaniu władzy otworzyli, znaleziono tubki i etykiety do pakowania sacharyny oraz 6½ kg. tego artykułu. Aresztowani zostali: 30 l. Mojżesz Feinstein, oraz bracia 27 l. Ozyasz i 17 l. Jakób Wilfowie wszyscy trzej z Kongresówki. Również za handel sacharyną aresztowano Abrahama Gruenbauma l. 27, Abrahama Wiesenfelda lat 26, Salomona Fischgrunda lat 17 i Maksa Landana.

KOMUNIKATY.

W centr. Związku handlowców i urzędników pryw. odbędzie się w piątek 12 bm. o g. 7 i ćwierć wiecz. odczyt p. dra Englaendera n. t. Choroby zakaźne.

W lokalu stow. przyjmuje się codz. od 7—9 w. zgłoszenia na kursa buchalteryi, rachunkowości kupieckiej, korespondencyi i stenografii.

Stow. Merkaz—Haceirim. We czwartek g. 7 i pół. IV. ref. z cyklu „Problemy palestyńskie" dra Rosenblütha n. t. ‚Odbudowa Palestyny'. W piątek g. 7 w. ref. p. Halperna n. t. ‚Co to jest cejre-syonizm'? W sobotę g. 3 pop. wykład p. dra Nichtbergera ‚Znaczenie przemysłu domowego dla społeczeństwa żydowskiego' z demonstracyami.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO

Czwartek: „Nerwowi"
Piątek: „Nerwowi"

REPERTUAR M. TEATRU POWSZECHNEGO

Czwartek: Baron cygański.

REPERTUAR „BAGATELI"

Czwartek: „ABC w miłości"
Piątek: „ABC w miłości"
Sobota pop.: II przedstawienie dla dzieci i młodzieży. — wiecz.: „ABC w miłości."

REPERTUAR OPERETKI w „NOWOŚCIACH."

Czwartek: „Cnotliwa Zuzanna"
Piątek: „Cnotliwa Zuzanna"
Sobota: „Polska krew"

Z kraju.

Motywa wyroku na Brotheima. Biuro Prezydyalne Ministerstwa Spraw Wojskowych komunikuje: Brotheim skazany został na karę śmierci za to, że w sierpniu b. r. podstępnie przywłaszczył sobie i wywiózł z dworca kolejowego we Lwowie do Bielska i następnie sprzedał kupcom z b. Królestwa Kongr. 12 wagonów zawierających około 23 000 nowych bluz wojskowych przeszło 5500 par nowych butów filcowych, oraz znaczną ilość innych przedmiotów zaopatrzenia armii pochodzących ze zdobyczy wojennej łącznej wartości przeszło 3,000.000 koron. Wagony były deklarowane jako

Narady w Londynie.

PARYŻ, PAT. W komentarzach do podróży Clemenceau do Londynu oświadczają tutejsze dzienniki, że w Londynie będą się w pierwszej linii toczyły obrady nad tem, czy konferencya pokojowa ma istnieć dalej, a także i nad tem, czy ma ona obradować w Paryżu. Jako drugi punkt obrad wymieniają kwestyę wschodnią, jako trzeci punkt entente cordiale i ewentualny nowy układ gwarancyjny mający się zawrzeć na wypadek, jeżeliby senat amerykański nie zatwierdził zawartego układu gwarancyjnego. Możliwe jest, że tym razem i Włochy przystąpią do układu gwarancyjnego. Dzienniki wskazują na to, że włoski minister spraw zagranicznych Scialoja bawi od kilku dni w Londynie. Wkońcu mają być omówione w Londynie sprawy gospodarcze, w szczególności kwestye kredytowe i zarządzenia celem stabilizacyi waluty.

Wyjazd delegacyi amerykańskiej z Paryża.

Wiedeń, PAT. Wied. b. kor. donosi z Paryża: Amerykańska delegacya pokojowa opuściła wczoraj wieczór Paryż i dzisiaj rano ma odjechać na okręcie amerykańskim z Brestu. Marszałek Foch pożegnał się na dworcu z generałem Blissem, w którego sztabie znajdował się także generał Weygem. Także prezydent ministrów Clemenceau zjawił się osobiście na dworcu, aby pożegnać Polka; w jego towarzystwie znajdowali się Tardieu, szef protokołu William Martin i generalny sekretarz konferencyi Dutasta. Hotel Crillon, który był wynajęty przez delegacyę amerykańską, będzie na Boże Narodzenie znów otwarty dla publiczności. Powrotowi Polka do Waszyngtonu przypisują wielkie znaczenie. Spodziewają się, że użyje on całego swego wpływu, aby w drodze kompromisowej spowodować ratyfikacyę traktatu pokojowego.

Nieporozumienie pomiędzy Wilsonem a House'm.

PARYŻ, PAT. Według doniesienia biura Reutera z Waszyngtonu poróżnił się prezydent Wilson z pułkownikiem House. Od czasu powrotu House z Europy nie odwiedził prezydenta ani razu, taksamo i Lansingowi nie złożył żadnej wizyty.

Rumunia podpisała traktat pokojowy.

Koalicya zgodziła się na zmiany.

L. **Wiedeń.** (Telefonem) Wied. biuro kor. donosi z Paryża; Przywódca rumuńskiej delegacyi pokojowej generał Goanda podpisał dziś międzynarodowe dokumenty, odnoszące się do przystąpienia Rumunii do traktatu pokojowego z St. Germain i Neuilly ze zmianami odnośnie do ochrony mniejszości tylko w Rumunii. Bliższe dane o tych zmianach pochodzą jedynie z Izby rumuńskiej, a ze strony koalicyi nie zostały jeszcze ogłoszone. Rumuni donoszą także że koalicya zgodziła się na s k r e ś l e n i e ustępu o r ó w n o u p r a w n i e n i u Ż y d ó w. I ta wiadomość wymaga jeszcze potwierdzenia.

Postanowienia traktatu pokojowego z Węgrami.

Polityka gospodarcza Anglii na Bałkanie.

Wiedeń. (Tel. wł.) „N. Fr. Presse" donosi, że warunki pokojowe zostaną delegacyi węgierskiej przedłożone najpóźniej z początkiem stycznia. Traktat pokojowy, obejmujący 132 paragrafów, ma zostać podpisany w terminie 10 dniowym. Postanowienia gospodarcze tego traktatu wypływają z interesu Anglii na Bałkanie. Dunaj zostanie umiędzynarodowiony, o co Anglia już się oddawna starała. Anglicy zamierzają uczynić z Budapesztu punkt oparcia dla swego handlu bałkańskiego. W Czepel obok Budapesztu buduje się wielki p o r t w o j e n n y. Budapeszt ma być siedzibą międzykoalicyjnej komisyi dunajowej. Węgry liczyć będą 14 komitatów, i w przeciągu 25 lat będą musiały spłacać 18 miliardów koron i objąć 1/5 długów państwowych dawnej monarchii. O formie państwowej Węgier zadecyduje plebiscyt. Jeżeliby 2/3 ludności wypowiedziały się za monarchią, to jednak na podstawie paragrafu 126 traktatu pokojowego powrót Habsburgów zostanie zasadniczo z a k a z a n y.

Z metod rządu węgierskiego.

L. **Wiedeń.** (Telefonem) Z Budapesztu donoszą: Toczy się tu od 14 dni proces przeciw 13 osobom, które za rządów komunistycznych piastowały urzędy publiczne. Są one oskarżone o m o r d. Ponieważ na Węgrzech walka z komunistami prowadzona jest jako nagonka na Żydów, wysłano do prasy węgierskiej tajne polecenia zamilczenia wyznania powyższych oskarżonych, gdyż tylko 3 z nich jest Żydami, natomiast 5 jest wyznania rzymsko-katolickiego, a 4 — wśród nich główny oskarżony Czernik — wyznania protestanckiego.

Czechosłowacya i Jugosławia przeciw agitacyi węgierskiej.

Praga. (Tel. wł.) Dziennik „28 października" donosi, że rządy Czechosłowacyi i Jugosławii podniosły w Budapeszcie protest przeciwko agitacyi, zmierzającej do przywrócenia integralności terytoryalnej Węgier. Powyższe państwa zagroziły bojkotem gospodarczym przez zamknięcie dowozu wszelkich środków żywności i produktów gospodarczych. Wskutek nacisku misyi koalicyi w Budapeszcie, był prezydent ministrów Huszar zmuszony temu żądaniu zadość uczynić i zagwarantować zaniechanie wszelkich agitacyi w tym kierunku.

Ekscesarz Karol chciał zamieszkać w Czechosłowacyi.

L. WIEDEŃ, (Telefonem). Z Pragi donoszą: »Venkov« ogłasza rozmowę czesko-słowackiego posła w Hadze Bosimowa z pewnym politykiem szwajcarskim, prowadzoną 22 czerwca 1919 r. w pewnym hotelu paryskim. Polityk szwajcarski prosił posła czeskiego o interwencyę u ministrów Kramarza i Benesza, ażeby ekscesarz Karol otrzymał pozwolenie na pobyt w Czecho-Słowacyi. Po kilku dniach prosił o to samo Sixtus ks. Parmy. Ze strony czeskiej odmówiono stanowczo tym prośbom.

Sejm tyrolski za przyłączeniem do Niemiec.

L. WIEDEŃ. (Telefonem). Sejm tyrolski w Insbrucku uchwalił dziś jednogłośnie przyłączenie Tyrolu do Niemiec.

Koalicya przeciw oderwaniu się Przedarulanii od Austryi.

WIEDEŃ, (Tel. wł.) »Der Neue Tag« donosi z kół koalicyi we Wiedniu, że Rada Najwyższa w Paryżu n i e p o z w o l i na przyłączenie się Przedarulanii do Szwajcaryi. Oznaczałoby to bowiem początek upełnego rozpadnięcia się republiki austryackiej.

Podział marynarki b. Austro-Węgier.

WIEDEŃ PAT. 11 grud. W. B. K. donosi z Paryża: Najwyższa rada zadecydowała, że P o l s k a, Jugosławia, Portugalia, Grecya i Rumunia otrzymają pewne ilości łodzi kanonierskich i okrętów strażniczych, po zostałych z marynarki wojennej dawnych Austro-Węgier. Okręty tę będą rozbrojone. Włochy otrzymają wszystkie działa. Interesowane państwa będą mogły zamówić w Anglii nowe działa dla tych okrętów.

Z Palestyny.

Drożyzna.

Wszystkie organizacye żydowskie w Palestynie rozpoczęły w ostatnim czasie bardzo energiczną działalność, celem zwalczania drożyzny środków żywności. Całą akcyą kieruje jerozolimski »Waad Hair«, którego delegacya zażądała od gubernatora, by natychmiast sprowadził znaczne ilości środków żywności z Egiptu do Palestyny, przyczem oświadczyła swą gotowość natychmiastowego uiszczenia pierwszego zadatku w wysokości 8 tysięcy funtów egipskich. Gubernator przyrzekł spełnić żądanie i tegoż dnia wysłał wyższego urzędnika do Egiptu, celem zakupna niezbędnych środków żywności. »Waad Hair« przedsięwziął środki, by mające przybyć transporty żywnościowe nie wpadły do rąk handlarzy, lecz oddane były dla dalszej odsprzedaży zarządom gminnym.

Działalność misyonarzy.

Z początkiem nowego roku szkolnego rozpoczęli misyonarze katoliccy ożywioną działalność. Zakładają oni warsztaty, szkoły i zakłady lecznicze. Misyonarze zajmują się nawet szerzeniem języka hebrajskiego, co skłoniło niektórych Żydów do wysyłania swoich dzieci do ich szkół. Cały szereg organizacyj żydowskich zażądał od »Waad Hairu« w Jerozolimie, by przedsięwziął odnośne środki przeciwko agitacyi misyonarzy.

Farma robotnicza »Hapoel-Hacairu«.

Na posiedzeniu 8. Cheszwan, odbytem w En Ganin, uchwaliła komisya rolna organizacyi »Hapoel Hacair« natychmiastowe przystąpienie do założenia pierwszej farmy i uchwaliła dla niej statuty, których najważniejsze punkty opiewają:

1) Członkiem farmy rolnej może być każdy robotnik bez różnicy płci, który pisze się na następujące zasady: a) bezwzględna, własna siła robocza (bez korzystania z obcej pracy płatnej), b) grunt jest własnością narodu, c) bezwzględne przeprowadzenia języka hebrajskiego.

2) Ilość członków farmy rolnej ma wynosić 50 do 70 osób oprócz ludzi z innych zawodów, niezbędnych dla farmy.

4) Urządzenia ekonomiczne, hygieniczne i wychowawcze w obrębie osiedlenia muszą mieć charakter publiczny a udział w ich utrzymaniu jest obowiązkowym dla wszystkich członków. Osobom prywatnym zabronionem jest zakładanie urządzeń o podobnym charakterze w obrębie farmy.

W żydowskich sferach robotniczych przypisują duże znaczenie temu projektowi.

Hebrajskie towarzystwo krajoznawcze.

W Jaffie zostało założone towarzystwo mające na celu szerzenie krajoznawstwa wśród ludności żydowskiej w Palestynie. Komitet wydał odezwę, zatytułowaną »Czy znasz kraj?« Do towarzystwa przystąpiło przeszło 100 członków (nauczycieli, literatów, lekarzy, agronomów, robotników i kupców).

Instytucye sanitarne w Palestynie.

W ostatnim czasie powstał w Palestynie cały szereg zakładów hygienicznych, mających dla kraju, wobec panujących chorób, nadzwyczajne znaczenie. Obecnie istnieją w Palestynie następujące instytucye sanitarne: 1) Żydowski urząd zdrowia (założony przez Natana Straussa w r. 1912) 2) Instytut Pasteura, założony przez Syoński Komitet akcyjny w r. 1908. 3) Hadassa (towarzystwo założone tuż przed wojną). 4) Domy dla chorych i lecznice w Jerozolimie: a) szpital »Misgab Ladoch« (zał. w r. 1858). b) Szaare Cedek (zał. w r. 1892. c) Bikur Cholim (zał. w r. 1858). d) urząd sanitarny (zał. w r. 1913): e) szpital dla chorób oczu, f) szpital Rotszylda (zał. w r. 1918. 5) szpital Szaare Cedek w Jaffie (zał. w r. 1885). 6) domy chorych w Safedzie.

Rozwój instytucyi sanitarnych przyniósł wielką korzyść także ludności arabskiej. Niektórzy Arabowie uważają lekarzy żydowskich za świętych i cudotwórców. Drowi Krymskiemu z Hadassy przynieśli arabscy szejkowie niedawno temu w imieniu całego szeregu wsi arabskich podarunki honorowe z napisem »Cześć Ci, który czynisz ślepych widzącymi!«

Wielkie znaczenie dla rozwoju instytucyi sanitarnych ma Żydowskie Towarzystwo medyczne, które ostatnio złączyło się z Towarzystwem lekarzy hebrajskich, do którego należy obecnie 60 lekarzy, 2 weterynarzy i 5 dyplomowanych aptekarzy Towarzystwo przystępuje do wydawania pisma medycznego w języku hebrajskim pod nazwą »Harefuah«.

Na konferencyę ceire-syońską w Bazylei.

M. WARSZAWA. (Telefonem). Jako delegaci na konferencyę »Ceire Syon« — »Hapoel Hacair« w Bazylei imieniem ceire-syońskiej frakcyi ludowej w Polsce zostali wybrani pp. Meremiński, Szwalbe, Szwajger, Munczyk i Rawicz.

Krótkie wiadomości.

— Turecki zapas złota, który dotychczas znajduje się w Bernie, ma na podstawie uchwały Rady najwyższej, zostać przewieziony do Paryża.

— »Jidische Morgenpost« donosi, że Nahum Sokołow oświadczył na zebraniu w Halbinie, iż przyszła imigracya do Palestyny będzie kontrolowaną przez Anglię i organizacyę syońską. Byłoby można uzyskać, by kontrolę wykonywali wyłącznie syoniści, co jednak byłoby niesprawiedliwością wobec Anglii i niemądrym krokiem politycznym ze strony syonistów.

— W Wilnie zmarł znany pedagog hebrajski Dawid Notik.

— Generał King Ju Pron utworzył nowy gabinet chiński.

— Kuratoryum nagrody Nobla postanowiło nie nadać wcale nagrody pokojowej za lata 1918 i 1919.

— **M. Warszawa** (Telef.) Donoszą, iż 1000 dziewcząt żydowskich, pochodzących z Ukrainy przeszło na katolicyzm i wyszło za mąż za wojskowych.

Brednie p. Józefa Trepki.

Więksi od p. Józefa Trepki pisali już o Żydach i żydostwie nie mając pojęcia o tym temacie. P. Trepka rzuca się tedy na specyalny obszar judofobii, na — syonizm. Zobaczymy, jakie ma o nim wyobrażenie.

W »Głosie Narodu« z 8 i 12 bm. rozwodzi się p. Trepka o walce bolszewizmu z »cywilizacyą aryjską«. Powtarza znane i oklepane komunały żydożercze, jak np. »Ludy aryjskie nie miały większego wroga nad semitów«, »Żydzi prowadzą wobec Aryjczyków robotę destrukcyjną począwszy mniej więcej od połowy ubiegłego stulecia, a która jest właśnie jednym z tych bodźców, powodujących rozkład cywilizacyi aryjskiej« itd. Wywody p. Trepki roją się od sprzeczności i nonsensów. Oto Żydzi z nienawiści do religii i cywilizacyi chrześcijańskiej popierają socyalizm, a potem: zwalczają — gwoli bolszewizmowi i anarchii — rosyjską socyalną demokracyę...

Ale o tych bredniach, znanych już zaprawdę do syta, nie wartałoby wogóle wspominać. Szczyt rzeczowej znajomości spraw żydowskich osiąga p. Józef Trepka, gdy pisząc o Żydach, dążących do zanarchizowania świata, oświadcza:

»Rzecz prosta, że używając wyrażenia »żydzi«, mamy na myśli, nie bierną czerń żydowską, nie zastępy ortodoksyjnych chasydów, nie garsteczkę asymilatorów, lecz inteligencyę żydowską, która stanęła w zwartych szeregach po stronie s y o n i s t ó w (obejmujemy tem mianem również t. zw. narodowców żydowskich), a k t ó r e j i d e a ł e m j e s t o w ł a d n i ę c i e p a n o w a n a n a d ś w i a t e m. Droga zaś do tego ideału prowadzi przez gruzy świata aryjskiego«.

Maluczko, a zaczną i profesorowie uniwersytetów w Polsce informować się o syonizmie, żydostwie, stronnictwach żydowskich — od Niewiaczyńskiego i brukowych »Haseł«...

Smutne to, ale prawdziwe.

Adwokat Dr. Natan Sussman

otworzył kancelaryę 1315

w DROHOBYCZU

Dr. Adolf Bienenzucht

Adwokat we Wiedniu

przeniósł swą kancelaryę i prowadzi ją obecnie:

I. Georgkochplatz 3.

(naprzeciw Ministerstwa wojny). 1342

Zasada wymiany.

Kraków, 12. grudnia.

(g.) Podpisanie traktatu pokojowego z Bułgaryą przeszło prawie bez echa. A jednak zawiera traktat ten ważne postanowienia, mające unormować nad wyraz chaotyczne stosunki na Bałkanie. Jak wiadomo, głównem źródłem wszystkich konfliktów na półwyspie bałkańskim jest pomięszanie siedzib rozmaitych narodowości, zamieszkujących Bałkan, a to Bułgarów, Serbów, Greków i Albańczyków. Z tego względu sprawiedliwe rozwiązanie kwestyi bałkańskiej w tem znaczeniu, ażeby każdy z powyższych narodów w swojem państwie skoncentrował wszystkich swoich członków, jest wręcz niemożliwem.

Kwestya mniejszości narodowych, aktualna we wszystkich państwach środkowej i wschodniej Europy, zaprzątnęła już uwagę paryskiej konferencyi pokojowej i traktaty o mniejszościach z tzw. autonomią narodową stanowić mają rozwiązanie tego, tak piekącego problemu. Odnośnie do kolonii i terytoryum b. państwa tureckiego wyłoniła się w Paryżu tzw. koncepcya mandatowa, którą swego czasu (Zob. nr. „N. Dz." z 31. sierpnia br.) obszernie omówiliśmy. Dziś wypada nam zwrócić uwagę na nową koncepcyę polityczną, zawartą właśnie w traktacie pokojowym z Bułgaryą, koncepcyę, która posiada ogromne znaczenie dla rozwiązania zawiłych kwestyi bałkańskich, a niemniej, podobnie jak sprawa autonomii dla mniejszości i sprawa mandatów, ma też ogromne znaczenie dla nas Żydów.

Przy układaniu traktatu pokojowego z Bułgaryą wyłoniły się trudności w sposobie odgraniczenia terytoryalnego od Serbii. Macedonia i inne kraje graniczne zamieszkiwane są przez mieszaną ludność bułgarską, serbską i grecką i z tego powodu była Macedonia zawsze zarzewiem wiecznych sporów i walk, a wszystkie państwa bałkańskie domagały się przyłączenia tego kraju do swego terytoryum. Podobnie mieszka też i wielu Bułgarów i Serbów w Grecyi, wielu Greków w Bułgaryi i w Serbii, wielu Serbów w Bułgaryi i wielu Bułgarów w Serbii.

To rozmieszczenie terytoryalne na Bałkanie jest powodem ciągłych tarć, intryg, powstań i spisków. Ażeby płaszczyznę tarcia na Bałkanie, o ile tylko możliwe, zmniejszyć, dołączoną została do traktatu pokojowego z Bułgaryą klauzula, która przewiduje utworzenie na Bałkanie komisyi z programem przeprowadzenia tamże na wielką skalę emigracyi wewnętrznej. Ma się to odbyć w sposób następujący: Bułgarom, mieszkającym w Serbii i Serbom mieszkającym w Bułgaryi a posiadającym w tych krajach grunta, domy i najrozmaitsze przedsiębiorstwa ma być daną możliwość przesiedlenia się do kraju ojczystego, bez poniesienia strat materyalnych. Obszary, zajęte np. przez Serbów w Bułgaryi, zostaną przez tychże opróżnione, a na ich miejsce przybędą do Bułgaryi Bułgarzy, mieszkający dotychczas w Serbii, a tęskniący za zjednoczeniem się ze swoimi braćmi w jednem państwie bułgarskiem. Ta więc nowa zasada wymiany, o ile tylko zostanie konsekwentnie na Bałkanie przeprowadzoną, przyczyni się rzeczywiście do zmniejszenia antagonizmu serbsko bułgarskiego.

Zasada wymiany może mieć także, jak zaznaczyliśmy, ogromne znaczenie dla nas Żydów. Kwestya arabska w Palestynie jest bezsprzecznie jednym z najważniejszych problemów naszego dzieła kolonizacyjnego. Jest to kwestya, nad którą nie można przejść do porządku dziennego, a streszcza się ona głównie w tem, że Arabowie posiadają na razie poważną większość w Palestynie, oni dają główny kontyngent robotników palestyńskich, w ich ręku znajduje się wielka część ziemi palestyńskiej. Natura i historya umieściły Żydów i Arabów na jednem terytoryum, ich wzajemne współżycie jest więc koniecznością historyczną. Konferencya pokojowa, uznając postulaty żydowskie co do stworzenia siedziby narodowej w Palestynie, równocześnie dała swoje placet na utworzenie samodzielnego państwa arabskiego, tzw. państwa Hedżasu, w którego skład nie ma wchodzić Palestyna. Arabowie mają tedy swe aspiracye polityczne urzeczywistnione. Więc i dla Arabów, mieszkających w Palestynie, przenosi się punkt ciężkości poza granice tego kraju. Tem samem problem współżycia arabsko żydowskiego w Palestynie jest już o wiele prostszym. My Żydzi dążyć będziemy w Palestynie do stworzenia możliwie jaknajprędzej, silnej i poważnej większości w kraju. Że w planie naszym nie leży przymusowe wyrugowanie Arabów z ich dotychczasowych sadyb, jest samo przez się zrozumiałem. Inna rzecz, czy drogą porozumienia i obopólnych rokowań pokojowych nie uda się nakłonić Arabów, dla których centrum polityczne w przyszłości znajdować się będzie poza granicami Palestyny, do opuszczenia swoich obecnych siedzib i przeniesienia się do ościennych krajów.

Powyższa zasada wymiany, zastosowana do Bułgarów i Serbów na Bałkanie, może otóż dać także możliwość pokojowego a dla nas przychylnego w znacznej mierze rozwiązania problemu arabsko-żydowskiego w Palestynie.

W rozmowie ze współpracownikiem „Momentu" oświadczył Stuart Samuel, przewodniczący misyi angielskiej w Polsce, jeszcze zanim znany tu był tekst bułgarskiego traktatu pokojowego, że on to w Londynie zwrócił uwagę na tę zasadę, celem uregulowania stosunków arabsko-żydowskich w Palestynie.

W Anglii mianowicie zainteresowali się przywódcy żydowscy Mezopotamią, jako krajem wchodzącym poważnie w rachubę dla pomieszczenia nas emigrantów żydowskich. Przy zaprowadzeniu wielkiego systemu irrygacyjnego (nawodnienia) w Mezopotamii, kraj ten byłby w stanie pomieścić 40 milionów ludzi. Inżynier angielski Wilcoks, który jest twórcą planu irrygacyjnego dla Egiptu, wypracował już też odpowiedni plan sztucznego nawodnienia Mezopotamii.

Stuart Samuel podał otóż projekt zajęcia się Mezopotamią, nie jako przyszłym krajem kolonizacyjnym dla Żydów, ale jako krajem, do którego przesiedlić by się mieli Arabowie palestyńscy. Fellahowie posiadają w Palestynie przeważnie drobne grunta i wcale chętnie opuściliby ten kraj, gdyby im dano wzamian za dotychczasową ziemię grunta w Mezopotamii. Przy uregulowanej emigracyi Arabów z Palestyny i odpowiedniem finansowaniu całej akcyi ze strony żydowskiej, mogliby Arabowie otrzymać w Mezopotamii nawet więcej ziemi, aniżeli każdy z nich posiadał dotychczas w Palestynie. Sprawa ta nie wyszła jeszcze poza ramy teoretycznych obrad w Londynie, a to, jak oświadczył Stuart Samuel, z tego powodu, że Emir Fajzul, syn króla Hedżasu, sprzeciwia się temu planowi. Emir Fajzul nie stracił bowiem jeszcze nadziei uzyskania pewnych wpływów w Palestynie. Teraz już jednak jest pewnem, że Palestyna wyłączoną zostanie ze sfery wpływów arabskich. Jest otóż bardzo możliwem, że z chwilą gdy Emir Fajzul otrzyma w tym kierunku wyraźne orzeczenia konferencyi pokojowej, zupełnie inaczej zapatrywać się będzie na plan Sir Samuela. Komitet Akcyjny Organizacyi syonistycznej zwróci niewątpliwie baczną uwagę na ten projekt, który w razie urzeczywistnienia ułatwi w niebywałej mierze przeprowadzenie wszystkich naszych planów w Palestynie.

Kryzys walut europejskich.

Europa przeżywa obecnie powszechny kryzys walutowy. Objął on więc nietylko państwa, które w upokorzeniu przyjąć musiały i podpisać się pod warunkami pokoju, podyktowanemi im w Paryżu, ale i państwa, którym zwycięstwo powinno byłoby przynieść rozkwit gospodarczy i dobrobyt. Oczywiście, najmniej korzystnie notowane są na giełdach europejskich ruble i korony. Ów niebywały spadek korony dał powód Pawłowi Warburgowi do porównania stanu gospodarczego w Anglii ze stanem gospodarczym w Rosyi. Zanotowano również spadek korony czeskiej i marki niemieckiej. Bezpośrednią przyczyną spadku walut austryackiej i niemieckiej w chwili obecnej jest m. i. wysokie opodatkowanie majątków, które spowodowało odpływ not i papierów wartościowych zagranicę. Nie ulega wątpliwości, iż nadmiar walut austryackiej i niemieckiej na rynkach obcych musiał spowodować spadek ich kursu, dalszą ich dewaluacyę. Siła kupna korony i marki na rynkach zagranicznych zredukowana jest obecnie prawie do zera, a wobec tego o jakimś normalnym handlu przywozowo wywozowym, opartym na kredycie w chwili obecnej mowy być nie może. Inflacya not już w ostatnim okresie trwania wojny doszła do znacznych rozmiarów, obecnie zaś grozi poprostu ruiną zarówno gospodarstwu narodowemu Niemiec, jak i Austryi. W roku bieżącym puszczono w obieg w Niemczech marek za 7 miliardów, w krajach zaś b. monarchii austro-węgierskiej za 16 miliardów koron, obieg zaś w tych państwach jest przeszło 20 razy szybszy, niż przed wojną. Do deprecyacyi walut przyczynia się również nieudolnie prowadzona obecnie gospodarka, rozrzutność państw, nieliczenie się z możliwością deficytów i krachów gospodarczych. Deficyty państwowe powiększają się co miesiąc, wydatki rosną, o pokrycie zaś tych wydatków nikt się nie troszczy.

Tendencya zniżkowa znamionuje nie tylko waluty państw zwyciężonych, ale i państw zwycięskich. Waluta francuska mimo przyłączenia nowych bogatych terenów przemysłowych i otrzymania od zwyciężonych Niemiec miliardowych wypłat, ulega coraz większej deprecyacyi. I co najdziwniejsza, w kraju tym trzeba było wypuścić prawie za miliard franków nowe noty, które przecież o świetności rynku pieniężnego Francyi nie świadczą.

Również i waluta włoska ulega coraz większej deprecyacyi. W Zurychu n. p. za 100 lirów dnia 8 bm. płacono 40,30 franków szwajcarskich, za franki zaś francuskie, których wartość przed wojną równała się wartości lir, płacono 47. W obydwu tych krajach kurs walut ulega stale zniżce. Włochy, które w chwili obecnej uginają się pod ciężarem długów, ratują się przed klęską finansową, zaciągając pożyczki w Stanach Zjednoczonych. Ale co będzie, jeśli Stany Zjednoczone pożyczek Włochom udzielać nadal nie zechcą?

W Anglii, gdzie przemysł w czasie wojny okrzepł i znacznie się rozwinął, waluta również zaczęła ujawniać tendencyę zniżkową. Bank of England podwyższył przed kilkunastu dniami stopę procentową z sześciu procent na siedem, pragnąc w ten sposób przyjść z pomocą walucie, której kurs na giełdzie nowojorskiej uległ zniżce. W chwili obecnej disagio między dolarami a funtem sterlingów wynosi 15 proc. Dawniej przywróconoby al pari przez odpływ złota i w ten sposób disagio zostałoby usunięte. Obecnie Bank of England złota pozbyć się nie chce, mając nadzieję, iż takiż cel osiągnie przez podrożenie pieniądza. Wobec jednak tej okoliczności iż w Anglii znajduje się w obiegu not na sumę 420 milionów funtów sterlingów, skuteczność wspomnianej koncepcyi jest wątpliwa. Wogóle cała gospodarka finansowa Anglii wiele pozostawia do życzenia. Niedobory wynoszą dziennie prawie milion funtów, dług państwowy osięgnie wkrótce ósmy miliard, zależność finansowa od Stanów Zjednoczonych staje się coraz bardziej oczywista.

Jakież zalecane jest remedium na ten europejski kryzys walutowy, jak zaradzić możliwości coraz większej deprecyacyi walut? Otóż powszechnie wskazuje się na potrzebę wzmożenia wydajności pracy, na potrzebę zwiększenia produkcyi i żywszej wymiany wzajemnej towarów. Wszędzie na świecie odczuwać się daje brak towarów, nadmiar posiadają nieliczne bardzo kraje. Nigdy jeszcze nie było tak świetnej konjunktury dla wywozu jak w chwili obecnej. Dlatego też państwa, pragnąc zapobiedz dewaluacyi swej monety, wszelkiemi siłami starają się wzmódz produkcyę i podnieść wydajność pracy, w tem widząc jedynie drogę do sanacyi waluty prowadzącą. W gronie tych państw, tej zdrowej polityce hołdujących, znaleźć się winna również i Rzeczpospolita Polska. („Gaz. Nar.")

Podróż do bieguna południowego.

Niedawno pojawiła się w Londynie książka p. t. „Biała wojna". Książka, pozbawiona jakichkolwiek efektów literackich, wzbudziła mimo to niesłychane zainteresowanie. Autor jej p. Shackleton opisuje w niej przebieg swej wyprawy podbiegunowej, dokonanej właśnie w czasie wojny obecnej, a skierowanej ku biegunowi południowemu celem zbadania obszarów tamtejszych, gdzie jak wiadomo uczeni stwierdzili istnienie lądu stałego. Na czele wyprawy stał jej organizator, autor powyższej opowieści p. Shackleton. Celem wyprawy było przejście owego lądu wszerz od jednego krańca do drugiego, od morza do morza, na przestrzeni 1800 mil. Niesłychanie śmiałe przedsięwzięcie to z góry było skazane na niepowodzenie. I istotnie próba nie powio-

Z teatru żydowskiego.

„Młodzieniec wiejski" („Der Dorfsjing") dramat w 5 aktach Leona Kobrina.

Kobrin przeprowadził w „Młodzieńcu wiejskim" wszystkie swoje założenia konsekwentnie, a że przytem wspiera go prawdziwy talent poetycki i głęboka znajomość arkanów sztuki teatralnej, należy uważać dramat ten za jeden z najsilniejszych w literaturze żydowskiej. Pod względem roboty scenicznej przypomina największych mistrzów.

Autorowi chodzi przedewszystkiem o wszechstronne scharakteryzowanie głównych postaci Jenkela i Nataszy aż do najdrobniejszych szczegółów. Inne epizodyczne, drugoplanowe figury nakreślił śmiałemi liniami, mało im jednak poświęcił uwagi, mając ciągle przed oczami osoby tragicznie wplątane przez przemożny Los w taniec miłości i śmierci.

Kobrin, poruszając od prawieków niezgłębiony problem miłości, zdołał mimo niesłychanego ogrania tego tematu, całkiem nowe ukazać horyzonty. W „Młodzieńcu wiejskim" zilustrował stosunek miłości do religii. Nieśmiertelny Eros zapalił iskrę miłości w Żydzie Jenkelu i chrześcijance Nataszy. Miłość nie uznaje różnic ras, ani religii. Życie ma jednak swoje prawa, przeżytki nagromadzone tradycyjnie przez ojców i praojców, występują z żywiołową, pierwotną siłą u ludzi nieokrzesanych, a tylko człowiek wznoszący się na pewien poziom kulturalny może wyzwolić się od magicznego działania tych przeżytków. Jenkele jest jednak wychowankiem wsi, człowiekiem animalnym, bez wszelkiej ogłady towarzyskiej, czy kulturalnej, człowiekiem stojącym na nizkim szczeblu kultury, ergo medyum, podatne pod wszelkie wpływy. Gdy umierający ojciec pokazuje mu groźny obraz zagrobowych tortur, jeżeli przekroczy kanony religijne i ugrzęźnie w grzesznej miłości ku uroczej Nataszy, Jenkele przerażony widokiem owych męczarń, kiedy to żelaznymi prętami hiczować mają jego ciało, a ojciec z za grobu wstanie, by dusić wyrodnego syna, zadaje gwałt swemu sercu i godzi się na małżeństwo z brzydką niechlujną i brudną Chajką. Był to jednak nieodporny przymus, wywołany grozą piekielnej, krew w żyłach ścinającej wizyi przyszłości na drugim brzegu."

Miłość bezgraniczna tak bardzo przenika duszę tego prostaka, że oszołomiony obcowaniem z Nataszą nawiązuje z nią stosunek cielesny. Lecz otoczenie i zakorzenione przesądy czyhają na zburzenie jego spokoju i równowagi umysłowej. Ani opowiadania matki, że ją nawiedza we śnie duch męża, ani straszliwy upiór Jeszaji nie wzbudzają takiego lęku w sercu Jenkela, jak wyrafinowanie okrutny, dantejski obraz, rozsnuty przed młodzieńcem za jego grzech, spełniony z piękną Nataszą. Fanatyk Chacie Tranes wskazuje ciemnemu Jenklowi z powagą, namaszczeniem i wiarą w prawdę swoich słów, że za swój postępek przejdzie przez ogień największych udręk pozagrobowych, bo zbyt małą karą byłoby ukamieniowanie, spalenie, oblanie gorącym ukropem. Tam na drugim świecie zawezwie anioł kary Jenkla, oblanego gorącą smołą od stóp do głowy, olśniewająco piękną, bezwstydną i wszeteczną Lilith, z twarzą jaśniejszą od słońca, z oczyma gorejącemi, a ona, prawa ręka szatana, nęcąc i wabiąc go swoimi wdziękami, wrzuci grzesznika do kipiącego kotła; ogień ogarnie Jenkla ze wszystkich stron, a dokoła pieca wśród dzikiego tańca szatani będą chichotać. Ten fragment, godny stanąć obok ustępów „Boskiej komedyi" lub „Fausta", jest punktem wyjścia całego dramatu.

Jenkele żył przeświadczeniem, że duch ojca da się przebłagać modlitwą, natomiast Lilith jest nieubłaganą, bo niczem nie można usunąć jej władzy, jest więc zgubiony. Dotąd linia kompozycyjna dramatu jest zwartą i prostą, zdumiewa głębokiem i subtelnem artystycznem ujęciem problemu. Prostolinijność zagadnienia potem się załamuje. Jenkele, nienawidząc Chajkę, kochając Nataszę, oczekując przebolesnych cierpień za grobem, powinien usunąć się ze świata, po ewentualnej scenie z Prokopem, złamanym życiowo wskutek upadku wnuczki. Całe wesele jest już zbęd[illegible]nem, a stanowi jedynie tylko efekt sceniczny, nie wypływający z potrzeby artystycznej, a efektu tego powinien był uniknąć Kobrin, chodzący oryginalnemi drogami twórczemi.

Zakończenie, samobójstwo Jenkela, j[illegible] nawskroś logicznem rozwiązaniem akcyi. [illegible] przykrym rozdźwiękiem byłoby spuszcz[illegible] kortyny w chwili, gdy ze zbolałem ser[illegible] Jenkele wchodzi w związek małżeński z C[illegible]ką. Tak samo zgrzytem byłoby poślubien[illegible] Nataszy, bo widzowie zdawaliby sobie z teg[illegible] sprawę, że Junkele ciągle ma przed sobą upiorn[illegible] postać ojca i straszliwą karę po śmierci. W obu wypadkach wcześniej czy później umarłby ze zgryzoty lub sam sobie odebrał życie.

Sztuka przesiąknięta jest pesymizmem. W konflikcie między miłością a zabobonnym kultem religijnym znajduje autor jedyne wyjście; śmierć. Życie rozsiewa blaski piękna, ale ludzie są źli i głupi. Stary, życiowo doświadczony dziad Nataszy, rezoner Prokop dosadnie charakteryzuje ród ludzki. Na pytanie Nataszy, dlaczego ludzie nie są ptaszkami które swobodnie śpiewają po świecie, odpowiada znamiennie, że gdyby przyobleki[illegible]

dła się, jak wiele innych jej poprzedniczek. Ale mimo braku konkretnych wyników książka Shackletona przykuwa czytelników swą treścią, na którą składają się przejmujące do głębi przygody podróżników i wrażenia, jakie przeżyli podczas swej romantycznej podróży.

W grudniu 1914 r., to jest w sezonie najodpowiedniejszym do takiej wyprawy, wyruszyło grono podróżników pod wodzą Shackletona na statku „Endurance" z południowej Georgii, w nadziei, że uda się im dopłynąć do podbiegunowego lądu. Statek wyposażony był we wszystkie niezbędne urządzenia, w żywność i aparaty. Kra puściła już na morzu południowem, zapowiadając podbiegunowe lato, mimo to już po sześciu tygodniach „Endurance" utkwiła między ruchomemi krami, które uniemożliwiły jej posuwanie się w obranym kierunku; dziewięć miesięcy trwał ten stan niepewności i błąkania się, aż przyszło drugie podbiegunowe lato i kry naciskać zaczęły z taką furyą na samotny statek, iż załoga widziała, że lada chwila grozi mu zmiażdżenie. Opuściła więc wpływający przytułek, zabierając z sobą trzy łodzie i trochę niezbędnych przedmiotów i zamieszkała na krze. W trzy dni potem „Endurance" poszła pod wodę. Położenie rozbitków stało się bezprzykładnie groźne. Mieszkali na lodowej krze, która lada chwila mogła im się otworzyć pod stopami. Przebyli w ten sposób kilka miesięcy, żywiąc się ułowionemi rybami, mięsem fok i t. p. Wreszcie skoro morze oczyściło się trochę, wsiedli na łodzie i zaczęli płynąć, poczem udało im się wylądować na całkiem bezludnej wyspie Słoniowej. Stąd uchwalono wysłać wycieczkę do południowej Georgii, dla sprowadzenia pomocy. Wycieczka ta, prowadzona przez Shakletona, jest najdramatyczniejszym epizodem podróży. Z sześciu trzech tylko doszło do południowej Georgii. „Gdyśmy szli tak we trzech przez śniegi i lodowce — pisze Shakleton — miałem wyraźną świadomość, że sam Bóg kieruje naszymi krokami. Zdawało mi się wciąż, że ktoś czwarty kroczy z nami, tego samego uczucia doznawali moi towarzysze, do czego się dopiero później przyznali".

NADESŁANE

Za rubrykę tę redakcya nie odpowiada.

Amalia Goldman — **Maurycy Neiger**
Myślenice — Kęty
2714 zaręczeni w grudniu.

Mirjam Wirtheimówna — **Benzyon Klein**
Korczyna — Nowy Sącz Biecz
1338 zaręczeni

Berta Penner — **Kalman Zwick**
Brzozowa
2725 zaręczeni w grudniu

Koledze **drowi Kaiserowi** gratuluję serdecznie do zaręczyn z p. **Różą Frischerówną**
2728 Dr. Wilhelm Berkelhammer

P. **Róży Kartagener** przesyłam serdeczne życzenia z okazyi zaręczyn z p. **Abrahamem Celnikiem**
2729 Dr. Wilhelm Berkelhammer

Z okazyi zaręczyn mego kuzyna p. **Pinkasa Glücka** z Tarnowa z p. **Adelą Goldówną** z Tuchowa życzy szczęśliwej przyszłości
2726 Izrael Ilzinger, Szczucin

Z okazyi zaręczyn mego brata **Chaskla** z Bochni z p. **Bertą Rosenbaum** z Trzebini serd. gratuluje
2727 Chaim Mandelberger z żoną

Memu koledze p. **Mozesowi Holzerowi** do jego zaręczyn z p. **Helą Bawrylowicz** z Tarnowa najserdeczniej gratuluje
1339 Pinkus Bodner, Gorlice

Z okazyi zaręczyn **Benzyona Kleina** z p. **M. Wirtheim** serd. gratuluje
1340 Dr. J. Deutscher

Z okazyi zaślubin k. kuzynki p. **Anny Korn** z Żukowa k. Cieszanowa z p. **Leonem Schmiedtem** z Cieszanowa serd. gratuluje
2734 Wolf Wróbel, Żmigród

Z okazyi zaręczyn p. **Berty Penner** z Brzozowa z p. **Kalmanem Zwickiem** z Brzozowa serd. gratuluje
2723 Rodzeństwo Penner

Z okazyi zaręczyn p. **Amalii Goldman** z Myslenic z p. **M. Neigerem** z Kęty gratuluje serd.
2715 Chaim Perlberger z narzeczoną Kraków.

Z okazyi zaręczyn p. **Berty Penner** z p. **Kalmanem Zwickiem** z Brzozowa serd. gratuluje
2724 Ida Zinsówna

Z okazyi zaręczyn p. **Miny Teitelbaum** z p. **Chaimem Lichtmanem** serd. gratuluje
2718 Mina Blum, Mala Weissberg z Przeworska

Z okazyi zaślubin naszej k. córki i siostry **Dory Heffer** z Tyczyna z p. **Hermanem Tuchmanem** z Tyczyna życzą szczęśliwej przyszłości
2718 Rodzice i Rodzeństwo

Stronnictwa w społeczeństwie arabskiem.

Artykuł poniższy, traktujący temat ważny dla problemu żydowskiej Palestyny, pojawił się w piśmie palestyńskiem „Chadaszot haarec".

Już przed wojną była społeczność arabska rozróżniczkowaną na rozmaite stronnictwa. Stronnictwo radykalne dążyło do zupełnego oderwania się od państwa tureckiego i utworzenia państwa arabskiego pod protektoratem jednego z mocarstw europejskich, z których w rachubę wchodziły Francya lub Anglia. Orędownikami protektoratu Francyi byli prawie wszyscy katolicy oraz część mahometan, zwłaszcza osiadłych w portach i większych miastach; za Anglią opowiedziała się pozostała część mahometan. Stronnictwo umiarkowane zwalczało ideę oderwania się od Turcyi, a domagało się jedynie autonomii wewnętrznej pod panowaniem sułtana. Reformiści znowu domagali się jedynie reformy rządu, streszczającej się w dopuszczeniu przedstawicieli Arabów do rządu, Izby i urzędów, oraz w oficyalnem uznaniu języka arabskiego. Tylko luźne i drobne grupy głosiły hasło zjednoczenia wszystkich Arabów, mieszkających w Azyi i Afryce, w jednolity naród i utworzenia państwa arabskiego pod berłem króla, któryby piastował zarazem godność kalifa nad całym światem muzułmańskim.

Taki stan rzeczy panował aż do wybuchu wojny. Wojna i jej konsekwencye, w tym wypadku odpadnięcie obszarów arabskich od państwa ottomańskiego, przekształciły w zupełności ustosunkowanie się stronnictw w narodzie arabskim.

Obecnie istnieją u Arabów następujące stronnictwa: stronnictwo arabskie, radykalne syryjskie, umiarkowane syryjskie, dzielące się na trzy frakcye, stronnictwo wielko-libanońskie i mało-libanońskie. Arabowie palestyńscy należą bądźto do stronnictwa radykalnego syryjskiego, bądźto umiarkowanego syryjskiego. Antagonizm pomiędzy temi właśnie stronnictwami wynika z przyczyn politycznych, religijnych i geograficznych, lecz nie ekonomicznych.

1. Stronnictwo arabskie.

Myśl zjednoczenia Arabów jako jednolitego narodu we wspólne państwo arabskie nie jest nowa. Przybrała ona konkretne formy z chwilą ukazania się w r. 1905 francuskiej książki p. t. „Obudzenie się narodu arabskiego." W książce tej mowa o konieczności zjednoczenia Arabów i wyswobodzenia ich z pod jarzma tureckiego; wskazuje ona drogi, prowadzące do założenia jednolitego państwa arabskiego od Gibraltaru do Zatoki Perskiej. W książce tej po raz pierwszy wystąpiono ze strony arabskiej przeciw syonizmowi, w którym autor dopatruje się przeszkody na drodze do zjednoczenia wszystkich Arabów; ale nie tylko syonizm atakuje wspomniana książka, lecz żydostwo wogóle.

Konkretną postać przyjęła ta myśl w r. 1913 po wojnie bałkańskiej na kongresach arabskich w Egipcie i Paryżu. Podczas wojny światowej zwrócił się Hussein, szeik Mekki, do rządu angielskiego ofiarując swą pomoc w wojnie z Turkami w zamian za uznanie państwa arabskiego pod jego berłem. Dnia 30 sierpnia 1915 wpłynęła odpowiedź od ówczesnego zastępcy angielskiego w Kairze, Mac Mahona, który zaznaczył, że wszelka dyskusya nad granicami byłaby przedwczesną. Podobną odpowiedź otrzymał Hussein na swoje następne pismo z d. 9. września 1915 r. Dnia 24. października 1915 r. uznał rząd angielski niezawisłe państwo arabskie, lecz bez aprobaty proponowanych granic. W dalszym ciągu korespondencyi pomiędzy rządem angielskiem a szeikiem, która trwała do 30. stycznia 1916 r., uznaje rząd angielski państwo arabskie, lecz podkreśla, że przy wyznaczeniu granic należy uniknąć wszystko, co mogłoby wywołać konflikt z Francyą.

Politycy arabscy zrozumieli, że wbrew woli Anglii i Francyi niczego wskórać nie potrafią, ograniczyli przeto swe uroszczenia i stali się skromniejsi w swych żądaniach. Lecz mimo to nie brak wśród nich wielu gorących głów, które nie chcą się pogodzić z istniejącymi warunkami politycznymi i domagają się z całej siły zjednoczenia całego narodu arabskiego. Chwilowo dążą oni do zjednoczenia Arabów azyatyckich. Lecz nie wszyscy Arabowie uznawają panowanie szeika z Mekki. Wśród nich są królowie, imamowie i szeikowie, którzy nawzajem się zwalczają i których nie można skłonić do pokoju. Mimo to jednak sądzą ci przywódcy, że możliwem jest zjednoczenie Hedżasu, Syryi z Palestyną, Libanonu, i Mezopotamii. Wszystkie te kraje miałyby zostać zjednoczone pod berłem szeika Husseina, Mekka zostałaby stolicą a Hussein równocześnie jej królem i kalifem.

Zwolennicy tego kierunku rekrutują się z Mahometan, i to Hedżasu (milion dusz) i w wielkiej mierze Arabów syryjskich. Trudno ocenić ilość zwolenników tego kierunku w Syryi, przyjmuje się jednak, że jedna czwarta 2 milionów Arabów syryjskich należy do stronnictwa panarabskiego.

2. Radykalne stronnictwo syryjskie.

Radykalne stronnictwo syryjskie dąży do utworzenia z Syryi, Palestyny, Libanonu i Mezopotamii państwa syryjskiego, zupełnie niezależnego. Stronnictwo to powstało głównie z powodu antagonizmu pomiędzy katolikami a Hedżasem. W Syryi mieszka około milion katolików. I cóż wspólnego mają oni z Hedżasem? Gdyby powstało państwo syryjskie, wówczas wzrósłby ich wpływ; gdyby natomiast złączono Syryę z Hedżasem, wówczas osłabłyby ich siły a sami utonęliby w morzu Islamu. Prócz tego istnieją i inne przyczyny antagonizmu pomiędzy Syryą a Hedżasem. Hedżas jest pustynią, zupełnie zamkniętą a połączoną z Syryą jedynie przez kolej Hedżasu. Kultura jego stoi na nizkim stopniu a mieszkańcy jego są synami pustyni, koczującymi Beduinami; Syryjczycy natomiast posiadają pewną kulturę, obawiają się panowania owych pół — dzikich i nie chcą się im podporządkować.

Dlatego właśnie pragną radykali utworzenia z Syryi, Palestyny, Libanonu i Mezopotamii odrębnego państwa. Według ich przekonania posiadają oni dość sił wewnętrznych, zdolnych do rządzenia i odrzucają wszelką myśl o protektoracie lub mandacie któregokolwiek obcego mocarstwa. Żądają oni od Europy jedynie pomocy finansowej, lecz życie swe pragną samodzielnie kształtować.

Stronnictwo to, które ma za sobą przeszło 2/3 mieszkańców Syryi, nie pochwala taktyki i czynów Feizula. Trudno zaprawdę zdać sobie jasno sprawę z postępowania Feizula, gdyż zmienia on ustawicznie swoje poglądy, chcąc zadośćuczynić już to wszystkim stronnictwom, już to Europie.

Gdy obsadzono Damaszek, proklamował Feizul zjednoczenie Arabów i zamanifestował swą wolę utworzenia jednolitego państwa arabskiego. Ojciec jego, szeik Hussein, dał sankcyę słowom syna i zażądał przyłączenia Syryi i obszaru libanońskiego do Hedżasu. Gdy Feizul powrócił z podróży po Europie, wygłosił w Damaszku długą mowę, w której oświadczył, że na konferencyi pokojowej bronił poglądu, że prowincye arabskie w Azyi tworzą niepodzielną całość, że Arabowie wszystkich prowincyi pragną należeć do jednego państwa pod jednolitym rządem. Lecz ponieważ warunki życiowe Arabów są rozmaite, obszary przez nich zamieszkałe bardzo wielkie, a dróg i połączeń kolejowych niema pomiędzy nimi, jest chwilowo niemożliwe utworzenie jednolitego rządu. I przyznaje, że musi się obszary te podzielić na dwie części: Syryę z Mezopotamią i obszarem libanońskim z jednej strony, a Hedżas z drugiej. Oba państwa miałyby być samodzielne. Konait, Jemen i inne państewka arabskie zostałyby przyłączone do Hedżasu.

W swem piśmie do „Jewish Chronicle" wypowiedział się Feizul w tym kierunku, że „Stany Zjednoczone Arabii" obejmą wkrótce Hedżas, Syryę, Mezopotamię i Palestynę. Jeśli liczba Żydów w Palestynie wzrośnie, stanie się ona żydowską prowincyą w „Zjednoczonych Stanach Arabii" obok specyficznie arabskich prowincyi.

3. Umiarkowane stronnictwo syryjskie.

Stronnictwo to dąży do utworzenia państwa syryjskiego pod protektoratem jednego z obcych mocarstw. W skład państwa weszłyby: Syrya, Palestyna, obszar libanoński i Mezopotamia. Według poglądów tego stronnictwa nie wystarczają siły finansowe, gospodarcze i organizacyjne mieszkańców do utworzenia państwa niezależnego. Domaga się ono więc przydzielenia obcych kierowników i doradców, twierdząc, że kraj musi przez pewien czas pozostawać pod protektoratem obcego

---

w postać wolnych ptaków, byliby gorszymi od drapieżnego jastrzębia i krwiożerczego sępa, a swobodny śpiew znikłby na zawsze...

Ażeby ta sztuka zachowała swą wielkość, potrzeba znakomitej gry, efektów świetlnych, wydobycia nastrojów owianych artystyczną intuicyą, bogactwa inscenizacyi, wielkich środków scenicznych, maszyneryi, perspektywy. Teatr przy ul. Bocheńskiej grał wedle sił i środków, i naturalnie czar prysnął.

W oryginale olśniewa widok dopływu Dniepru Ozery, oświetlony symfonią promieni słonecznych, padających do pokoju. Akt pierwszy rozkłada się na 2 odsłony; druga odsłona miała być podworcem przed domkiem z dalekim, perspektywicznym widokiem. Drugi akt odbywa się w czasie płomiennego wschodu słońca nad Ozerą; do pokoju wpadają czerwone snopy światła, ze wszystkich stron rozlega się gdakanie kur, ćwierkanie ptaszków. W trzecim akcie kłębią się ciężkie czarne chmury, a burza huczy. Ostatni akt odbywać się ma w rozległej karczmie. Oczywiście wystawa nie dała nawet najsłabszej iluzyi tego, czego żądał Leon Kobrin. P. Jakób powinien koniecznie wystarać się o dekoratora, któryby przynajmniej do pereł literatury żydowskiej malował dekoracye, bo wystawa „Młodzieńca wiejskiego" wołała o pomstę do nieba.

Wśród artystów wysunął się na pierwszy plan p. Jungwirth, jako szlachetny mużyk Prokop: grał inteligentnie, opracował pięknie wszystkie szczegóły swojej epizodycznej roli, uchwycił trafnie rzewność w głosie, a gdy przechodził przez próbę cierpienia i szukał ukojenia w alkoholu, imponował artystyczną skalą swego wybitnego talentu dramatycznego, któryby i na wielkiej scenie mógł zajaśnieć w całej pełni.

Pozatem oceniam grę artystów z punktu widzenia minimalnych aspiracyi: Wychodząc z tego założenia darzyć muszę szczerą pochwałą p. Ehrlichmanna, jako bardzo udatnego Hirsza Bera, który wydobył dobrze momenty przywiązania do Jenkla. Ponieważ Hirsz Ber stale zagląda do kieliszka, należałoby trochę zmienić głos. P. Brüh grała odpowiedzialną rolę Nataszy ze szlachetnem przejęciem, a czasami budziła zainteresowanie poważnem ujęciem kreacyi. P. Melcer uwieńczył swojej wysiłki dużem powodzeniem, był w grze naturalnym, często wzruszał silnem odtwarzaniem dramatycznych sytuacyj. Zalecam mu gorąco, by pamiętał, że nie wolno stale mówić głosem podniesionym, bo modulacya jest nieodzownym warunkiem powodzenia aktorskiego. Nadto nie powinien w czasie ukazania się ducha patrzeć na publiczność, lecz na widmo, a w następnych przedstawieniach należy odgrywać opuszczoną scenę płaczu w ostatnim akcie po wejściu Prokopa. P. Liebgold był Nuchimem poważnym, uwydatnił charakter tej sylwetki z talentem. Powinien jednak stanowczo pominąć nadzwyczajne dodatki w formie nowych przekleństw, bo ich już i tak aż nadto w samym tekście dla podkreślenia rubaszności ludzi, stojących na nizkim poziomie. Pani Jungwirth wywiązała się ze swojej małej roli w sposób zaszczytny. P. Weissbrod starannie odegrał scenę agonii. O p. Bracławskiej niestety nie potrafię nic korzystnego powiedzieć. Co do charakterystyki winna iść oryginałem i włosy oszpecić pieprzem. P. Urich grał fanatycznego rybaka Chacie Tranes, który przy dominującej scenie znakomicie wpada w ton uroczysty, namaszczony, jednak nie wytrzymał do końca w tym sposobie gry. Pozatem był nienaganny. Zbyt gwałtownym był p. Klinger, któremu w interesie sztuki również zalecam zrezygnować z wszelkich dodatków.

Jeśli Dyrekcya teatru przystąpi do dalszego wystawiania klejnotów literatury żydowskiej, niech pamięta choćby o prymitywnej, ale koniecznej staranności, bo parodye arcydzieł są dla ludzi kulturalnych objawem wprost bolesnym.

Dr. Fallek.

mocarstwa. Jednak co do kwestyi, kto ma być owem obcem mocarstwem, zdania są podzielone. Ci, którzy bawili ongiś w Ameryce, a liczba ich jest wcale znaczna, pragną protektoratu Ameryki, katolicy i mieszkańcy portów domagają się protektoratu Francyi, która zawsze się nimi opiekowała i wielkie łożyła na nich sumy. Grecko-ortodoksyjni oraz część Mahometan wypowiada się za Anglią. Do tego stronnictwa należy prawie trzecia część mieszkańców Syryi.

4. Stronnictwa libanońskie.

Mieszkańcy obszaru libanońskiego posiadają już od r. 1862 autonomię, przywykli do wolności i nie chcą też podporządkować się innemu rządowi w Damaszku. Zrozumiałe też, że nie chcą przyłączenia do Hedżasu. Maronici i Druzowie trwają energicznie przy swej wolności i nie chcą nic wiedzieć o Fejzulu. Istnieją u nich różnice zdań jedynie co do Sydonu i Beirutu. Stronnictwo mało-libanońskie trwa przy dawnem i pragnie zachowania status quo. Zwalcza też ono rozszerzenie obszaru.

Stronnictwo wielko—libanońskie natomiast hołduje poglądowi, że aneksya Beirutu niczego nie popsuje. Również mieszkańcy Beirutu pragną owej aneksyi. Beirut to miasto kulturalne i z góry spogląda na Damaszek. Ponadto mieszkańcy Beirutu są katolikami i pragną raczej znaleźć się pod protektoratem Francyi, niż podlegać rządowi muzułmańskiemu w Damaszku. Stronnictwo to liczy dwa razy tyle zwolenników, jak mało—libanońskie. Obu stronnictwom jest obojętne, czy Palestyna będzie samodzielną, czy też włączoną zostanie do Syryi. W obu stronnictwach niema przeciwników syonizmu.

ZGRZYTY.

Pan Dmowski jedzie do Afryki.

Rzuciwszy na bok ster polityki.
Pan Roman Dmowski mknie do — Afryki.
Dość już w Paryżu nazbierał laurów,
Dziś chce oglądać Kafrów i Maurów,
Zbrzydł mu fotel z ręki aksamit,
Woli marzenia w cieniu piramid.
Gdzie daktyl słodki na palmach rośnie,
Żaden Żydowin nie [illegible] rozgłośnie
I neutralnych brak Żydów tyłu,
Kędy krokodyl kąpie się w Nilu,
Tam o mniejszości nie śnią traktacie
Kafrzy przybrani w turban i... spodnie.
Więc polityki chcąc strząsnąć oman
Mknie do Afryki pan Dmowski Roman.

KOREN.

KRONIKA.

Kraków, 12 grudnia.

Rada m. w sprawie Galicyi wschodniej. W sobotę o g. 12 w południe odbędzie się manifestacyjne posiedzenie Rady m., na którem uchwalone będą rezolucye przeciwko statutowi organizacyjnemu, uchwalonemu przez Radę Najwyższą dla Galicyi wschodniej. Na posiedzenie to zaproszeni będą także przez prezydyum m. przedstawiciele różnych sfer i instytucyi m. Krakowa.

„Żyd. instytut kulturalny". Chwilowa apatya naszego społeczeństwa odnośnie do spraw umysłowych a szczególnie sztuki, jakoteż chęć zaznajomienia naszego miasta ze sztuką żydowską, spowodowała grupę interesujących się tą sprawą do założenia stow. „Żydowski Instytut kulturalny" o charakterze ściśle bezpartyjnym. Instytut ten powstały w pierwszym rzędzie dzięki inicyatywie p. Dywińskiego, ma na celu pielęgnowanie i popularyzowanie sztuki żydowskiej, szczególnie wśród naszych stowarzyszeń kulturalnych i grup oraz skoncentrowanie sił, nadających się do tej pracy społecznej.

I. Walne zebranie, celem wyboru wydziału, odbędzie się w sobotę 13 bm. o g. 6 wieczór w sali Stow. kupców (Grodzka 43), na które się wszystkie interesowane stowarzyszenia i osoby zaprasza. 1347

Powołanie oficerów. Ministerstwo spraw wojsk. ogłasza:

Na podstawie ustawy z dnia 17 czerwca 1919 r. „O spisie oficerów" powołuje się do czynnej służby na czas wojny byłych oficerów narodowości polskiej, urodzonych w latach 1879, 1880, 1881, 1882, 1883, 1884, 1885, 1886, 1887 i 1888, którzy należą do następujących kategoryj 1) b. oficerowie wojsk technicznych, 2) b. oficerowie artyleryi, 3) b. oficerowie wojsk kolejowych, oraz 4) b. oficerowie, którzy należą do następujących kategoryj zawodowych: technicy i inżynierowie budowlani, inżynierowie architekci, inżynierowie mechanicy, inżynierowie elektrotechnicy, inżynierowie chemicy, inżynierowie górnicy, inżynierowie leśni, technicy i inżynierowie kolejowi, urzędnicy kolejowi służby ruchowej, wszyscy którzy ukończyli średnie szkoły techniczne i przemysłowe lub wyższe szkoły. Objęci powyższym rozkazem zgłoszą się dnia 18 grudnia we właściwych P. K. U. celem poddania ich przeglądowi lekarskiemu.

Aktorzy krakowscy — żołnierzowi w polu. Pod powyższem hasłem zjednoczyli się wszyscy aktorzy 4 krakowskich teatrów i przez cały dzień wczorajszy do późnej nocy przypuszczali szturm do ofiarności Krakowian na cele gwiazdki dla żołnierza w polu. Dzień rozpoczęła zbiórka uliczna, którą przeprowadzali poubierani w kostyumy artyści i artystki po wszystkich ulicach i placach miasta. Wielkiem powodzeniem cieszyły się grupa Hindenburga, grającego na kataryni (odtworzył go artysta Miarczyński), banda cyganów z p. Puchalskim, grupa Włochów górali (p. Nowakowski) z niedźwiedziem i inne. Atrakcyę dnia stanowiło „wesele krakowskie", które w południe na kilku wozach przybranych w zieleń wtoczyło się na rynek główny. Wozy obiegły tłumy ludzi, podziwiając artystów ubranych w stroje krakowskie i nie szczędząc grosza na szlachetny cel. Pannę młodą odtworzyła p. Relewicz, pana młodego p. Kosznski, pierwszego drużbę p. Kaliciński, starościnę p. Kolman, wójtową p. Dąbrowska, wójta p. Wyrwicz, Żyda-arendarza p. Zbucki, organistę p. Latajner Ławiński. Orkiestry teatralne pod batutą pp. Kopystyńskiego, Grünberga Górzyńskiego, Schellera i i. rznęły od ucha. „Wesele" odwiedziło prezydyum miasta, instytucye finansowe oraz większe lokale restauracyjne, wywołując wszędzie niekłamaną wesołość i spotykając się z ofiarnością publiczności. Restauracya „Polonia" podjęła wesołych gości obiadem. Dzień zbiórki zakończyły przedstawienia kabaretowe, urządzone w restauracyach Polonii, hotelu Pollera i Saskim przy udziale najwybitniejszych artystów. Aktorom, którzy na cel gwiazdki przeznaczyli połowę dziennej swej płacy, należy się rzetelne uznanie za ich trud, poniesiony dla żołnierza w polu.

Chleb na następny tydzień. Miejskie biuro aprowizacyjne zawiadamia, że sklepy, piekarnie i konsumy otrzymają mąkę do wypieku chleba w sobotę 13 bm. chleb zatem będzie wydawany częściowo od poniedziałku 15 bm. częściowo od wtorku 16 bm. za odłączeniem 54 i 55 kuponu legitymacyi zbiorowej po 1 kg na osobę czyli po 50 dkg na 1 odcinek. W tygodniu przedświątecznym wydadzą piekarnie i sklepy niezależnie od powyższego rozdziału po 1 kg chleba na osobę na 56 kupon.

Szkontrum w kasie akcyzowej. Delegaci komisyi admin str. rzecy m. radcy m. Łuczko i dr Müller wraz z naczelnikiem administr. akcyzy dr Zawaczkim przeprowadzili przed kilku dniami przy pomocy sił rachunkowych szkontrum Kasy akcyzowej i znaleźli stan kasy i depozytów w zupełnym porządku. Powyżsi delegaci rozpoczęli przeprowadzać szkontra na urzędach akcyzowych co potrwa kilka dni czasu.

Wprowadzenie zegara 24-godzinnego w ruchu pocztowym i telegraficznym. Na mocy uchwały Rady ministrów z dnia 15 września 1919 r. wprowadza się z dniem 1 stycznia 1920 r. w służbie pocztowej, telegraficznej i telefonicznej, tak wewnętrznej jak i w stosunku do stron czas liczenia według zegara 24-godzinnego. Godziny od 1 szej popołudniu do 12 w nocy oznaczać się będzie cyframi od 13 do 24.

Magazyny materyałów budowlanych Ekspozytury kraj. Urzędu odbudowy w Krakowie zostały zamknięte do 1 stycznia, celem przeprowadzenia inwentaryzacyi. Równocześnie wstrzymano wydawanie nowych asygnat na materyały, potrzebne do odbudowy.

Z teatru im. Słowackiego. W sobotę „Makbet" z p. L. Pancewiczową, która powróciła do zdrowia oraz z p. Sosnowskim w roli tyt. We wtorek wchodzi na afisz nowość L. Kampfa pt. „Nina". Znakomitej tej sztuce poświęcimy w jutrzejszym numerze obszerny feljeton naszego referenta teatralnego. W „Ninie" wystąpią w rolach głównych p. Anna Zielińska, kreująca rolę tytułową, p. J. Sosnowski, reżyser sztuki oraz świeżo pozyskany artysta Teatru Wielkiego w Poznaniu p. Wład. Bracki.

Mąka bez właściciela. Na ul. Lubicz przytrzymał posterunek policyjny, wóz naładowany 4 workami mąki. W chwili przytrzymania woźnica się ulotnił, pozostawiając mąkę, konia i wóz na łasce i niełasce losu, względnie policyi.

Kieszonkowcy pod kluczem. Na dworcu przytrzymano 25 l. Alojzego Patynę w chwili, gdy J. Goldmanowi skradł portfel z większą gotówką i dokumentami. Przy aresztowanym znaleziono drugi portfel, pochodzący z kradzieży. — Również na dworcu aresztowani zostali za kradzieże kieszonkowe Jakob Goldstein i Leon Mass.

KOMUNIKATY.

Merkaz. Dziś o g. 7 w. ref. p. Halperna n. t. „Co to jest cenre-syonizm"?

Haszachar. Jutro 13 bm. o g. 7 w. ref. p. Halperna nt. „Od Syonizmu i bundyzmu do celu syonizmu". Goście mile widziani.

Wykład prof. L. Skoczylasa pt. „Z dziejów medjumizmu" odbędzie się w Kollegium wykładów univ. w piątek 12 bm. o g. 7 w. zamiast w poniedziałek 15 bm.

REPERTUAR TEATRU J. SŁOWACKIEGO.

Piątek: „Nerwowi"

REPERTUAR „BAGATELI"

Piątek: „ABC w miłości"

Sobota pop.: II przedstawienie dla dzieci i młodzieży. — wiecz.: „ABC w miłości."

REPERTUAR OPERETKI w „NOWOŚCIACH."

Piątek: „Cnotliwa Zuzanna"
Sobota: „Polska krew"

Dział gospodarczy.

Ceny zboża dla Małopolski.

WARSZAWA. PAT. »Monitor Polski« z dnia 11 bm. ogłasza rozporządzenie Ministerstwa aprowizacyi, Ministerstwa rolnictwa i dóbr państwowych tudzież Ministerstwa skarbu w sprawie cen na zboże w roku gospodarczym 1919—20. Dla Małopolski ustanowione są trzy grupy cen, a mianowicie za 100 kg. żyta, jęczmienia i owsa Mk. 80, 110 i 140, a za 100 kg. pszenicy Mk. 90, 120 i 150.

(p) **Eksport ze wschodniej Małopolski.** Do najważniejszych artykułów wywozowych wschodniej Małopolski należy ropa naftowa i jej przetwory, wosk ziemny, sole potasowe, drzewo, wódki i likiery, skóry surowe i jaja. Obrót ropą i skórą zajęty jest przez państwo. Wosk ziemny będzie w najbliższym czasie można wywieść w ilości 30 wagonów, a potem po 5 wagonów miesięcznie. Soli potasowych z powodu wielkiego zapotrzebowania w kraju nie można wywozić. Zapasy miękkiego drzewa w kraju, rzniętego w tartakach, ocenia się na 120 do 140 tysięcy m. kub., a drzewa dębowego na 5 do 6.000. Z tej ilości możnaby połowę eksportować. Wódki i likiery, cieszące się światową sławą można bardzo korzystnie wywozić za granicę. Jaja będzie można wywozić dopiero od początku marca 1920 roku.

(p) **Z targu bawełnianego.** Spadek wszystkich walut w stosunku do dolara spowodował podwyższenie cen przędzy bawełnianej na dostępnych dla nas targach. Włochy żądają za kilogram przędzy bawełnianej 17 do 17 i pół lir (w listopadzie 12 lir). Czechy notują 67·20 koron czeskich za kilogram przędzy.

(p) **Materye wełniane.** Bielsko kalkuluje swe wyroby na sezon wiosenny z podwyżką 25—30 proc. do dotychczasowych cen. Urząd żywnościowy w Poznaniu zakupuje w ostatnich czasach w Bielsku materye wełniane za sumę 12 milionów marek w drodze kompensaty za żywność. Bielsko wyrabia również materye dla rządu węgierskiego za kompenzatę w wełnie. Metr kamganu bielskiego kosztuje obecnie do 600 koron. Tutejsi kupcy zakupili w Anglii na sezon wiosenny sukno na kostyumy damskie, którego cena wobec horendalnej ceny funta szterlinga (580 koron) wynosić będzie za metr około 800 koron. We Wiedniu płaci się za ubranie męskie 6.000 K.

Ceny żelaza. »Neues Wiener Tagblatt« donosi: W ostatnim tygodniu podwyższyły się ponownie ceny żelaza sztabowego. Wynoszą one około 410 koron za centnar metryczny w porównaniu do 18 lub 20 koron w czasie przedwojennym.

Marki polskie. Polska Kasa Pożyczkowa w dniu 10 listop. br. miała w obiegu marek polskich za 3.731,309.640 —, a rok przedtem (1 listop. 1918 r.) za 880.150.867.— Wynika z tego, że w ubiegłym roku puszczono w obieg marek za 2.851,158.773·—

Ruch na giełdzie wiedeńskiej. L. (Telefonem). »Verkehrsbank« ogłasza powiększenie swego kapitału akcyjnego z 75 na 125 milionów koron. Ta podwyżka kapitału akc. stoi w związku z rozszerzeniem działalności banku, który niedawno zakupił większość akcyi galicyjskiego tow. naftowego »Karpaty«.

Na dzisiejszej giełdzie panował nastrój naogół silny. Fanto podniosły się o 700 kor., a Schodnica spadły o 800.

WIEDEŃ. PAT. »Der Morgen« donosi z Pragi: Wedle wykazu praskiego urzędu bankowego było w dniu 7 grudnia 3.66 miliardów koron banknotów państwowych w obiegu, podczas gdy suma wycofanych banknotów wynosiła 4.57 miliardów.

PARYŻ. PAT. 10 grudnia. **Francuskie franki** spadły wczoraj ponownie w Londynie i w Paryżu. W Paryżu notowano funt angielski na 45.15 franków, dolary na 11.88 i pół franka. Finansiści oświadczają, że niema powodu do zaniepokojenia, idzie tutaj o wielkie transakcye przed końcem roku.

GIEŁDA KRAKOWSKA z dnia 10 bm

Waluty:	Ofiar.	żądano	tranzakcye:
Marki polskie	130·—	140·—	135.— 134.—
Ruble carskie po 100 rb.	—·—	—·—	—·—
„ „ „ 500 „	—.—	195·—	—.—
„ drobne	—·—	—·—	—·—
Marki niemieckie	—·—	—.—	258·—

WIEDEŃ. PAT. **Kursa austr. centrali dewiz** z dnia 10 grud.: Amsterdam 5775 (5475), Berlin 352 (352), Zurych 2875 (2725). Chrystyania 3400 (3400). Kopenhaga 3265 (3265) Sztokholm 2530 (3530) marki 351 (351) lei 480 (480), lewy 310 (310), franki szwajcarskie 2650 (2700) franki francuskie 1440 (1440) liry włoskie 1175) (1173), angielskie 580 (580), dolary 150 150), ruble carskie 355 (355).

Giełda wiedeńska. WIEDEŃ. PAT. Kursa giełdy z dnia 11 b. m.: Renta majowa 89·80 Austryacka renta koronowa 83·90, Renta lutowa 91·— Węgierska renta koronowa —·—, Losy tureckie 1306 Priorytety kolei południowej 990, Anglobank 728, Bankverein 720, Bodenkredit 1620, Zakład kredytowy 1115 Depozytowy 751, Länderbank 1105. Merkur 792, Unionbank 795, Živnostenska banka 1478, Kolej północna 12500 Kolej południowa 245, Alpiny 3105, Berg u. Hütten 8900, Krupp 1102, Poldihütte 2100, Pragereisen 7250, Rima 2720, Skoda 1687, Zieleniewski 920, Apollo 5478, Fanto 12900, Galicyjskie Karpaty 11950 Galicya 13975, Shodnica 6450 Węgierski bank kredytowy —·—, Koleje austryackie 3745, Węgierskie koleje —·—

ZURYCH. PAT. 10 grud. Dewizy Wiedeń 3 (2.75) noty koronowe 3 (3). Praga 9 (8). Berlin 10.50 (9.50).

Z kraju.

Wydział edukacyjny przy Organizacyi syonistycznej w Polsce (Warszawa. Graniczna 9, skrzynka poczt. 98) przypomina, że w dniach 24 i 25 bm. odbędzie się w Warszawie konferencya żyd., nauczycieli ludowych, wykładających w szkołach społecznych i prywatnych, a także nauczycieli domowych, stojących na stanowisku wprowadzenia hebrajskiego, jako języka wykładowego w żyd. szkole ludowej. W dniach 28, 29, 30 i 31 b. m. odbędzie się zaś również w Warszawie konferencya żydowskich szkół średnich. Zgłoszenia przyjmuje i wyjaśnień udziela wspomniany Wydział edukacyjny.

Żydowska frakcya w łódzkiej radzie miejskiej wystąpiła z projektem założenia koszernej kuchni przy gospodzie dla ubogich nieuleczalnie chorych. Za wnioskiem głosowali wszyscy radni żydowscy (oprócz radnego bundysty). Wniosek upadł. Po ogłoszeniu rezultatu głosowania frakcya ortodoksyjna wniosła protest, poczem opuściła salę obrad.

Podczas omawiania statutu o przymusowym obowiązku szkolnym, zaprotestował dr. Braude przeciw zniesieniu nauki hebrajskiego w szkołach miejskich i oświadczył w imieniu frakcyi żydowskiej, iż wstrzyma się od udziału w obradach i głosowaniu nad statutem.

Bandytyzm w powiecie ropczyckim. Z Ropczyc piszą nam: W powiecie naszym bandytyzm święci istne orgie. W ciągu zaledwie kilku tygodni zaszły już trzy wypadki morderstwa w Lubzinie, Dębicy i Sędziszowie, a w nocy z 8 na 9 b. m. dokonano czwartego bestyalskiego morderstwa rabunkowego we wsi Łopuchowej, którego ofiarą są znów trzy życia ludzkie. Zamaskowani bandyci — przypuszczają, że byli to miejscowi, względnie z najbliższej okolicy — dostali się przez strych do domu włościanina Pociaska, który uchodził we wsi za majętnego człowieka, posiadającego znaczne zasoby w monetach złotych i srebrnych. Bandyci zadali Pociaskowi siekierą śmiertelne rany w głowę, poderznęli gardło jego żonie i obcięli uszy służącej, zadawszy jej również różne rany na ciele. Pociaskowa skonała po kilkugodzinnych mękach, a jej mąż i służąca walczą ze śmiercią bez nadziei utrzymania się przy życiu.

Znajomi obrabowanych opowiadają, że bandyci zabrali 5000 koron w monetach złotych i srebrnych.

Mord rabunkowy pod Lwowem. W nocy z poniedziałku na wtorek wyjechało ze Lwowa 7 kupców Żydów i 1 Niemka-kolonistka na jednym wozie. Gdy dojechali do lasu, wypadło 2 bandytów i zaczęło strzelaninę, która położyła trupem wszystkich jadących z wyjątkiem kobiety, która skuliła się w ten sposób na wozie, że bandyci wzięli ją prawdopodobnie za tłumok. Bandyci obrabowali trupy z pieniędzy i umknęli niepostrzeżeni. Morderstwa dokonano przy gościńcu niedaleko Kulikowa. Żandarmerya miejscowa wezwała o pomoc policyę lwowską, która wysłała od siebie ajenta policyjnego Sochę z psem »Prinzem« na miejsce zbrodni.

Nadużycia na dworcu wileńskim. Żandarmerya polowa frontu litewsko-białoruskiego wykryła na dworcu wileńskim wielkie nadużycia. Odszukała mianowicie 20 wagonów mąki, przeznaczonych dla wojska, których władze kolejowe przez dłuższy czas odszukać nie mogły. Mąka w znacznej ilości została na dworcu rozkradziona. Żandarmerya dokonała licznych aresztowań.

Posady poszukuje 28 letni absolwent szkoły realnej, bardzo zdolny i sumienny urzędnik, obeznany z wszelkiemi pracami biurowemi z ładnem pismem, biegły w języku polskim i niemieckim piszący na maszynie najchętniej w większem przedsiębiorstwie przemysłowem lub handlowem. Zgłoszenia pod „Zdemobilizowany" do biura „Ruch" Kraków, Szczepańska 9.

KINO „OPIEKA“
ZIELONA 17. Tel. 2474

Program od wtorku 9 do czwartku 11

„Żmija namiętności“
dramat z życia artystki cyrkowej w 4 aktach.

ponadto
Rewia mód zimowych

Oszukany Don Jouan
Komedya w 3 aktach

Cały dochód przeznaczony dla inwalidów

Ze świata.

Dr Hantke w Kownie. Przed tygodniem członek Ściałego syońskiego Komitetu akcyjnego Dr Hantke odwiedził Kowno, gdzie odbył w kancelaryi ministerstwa dla spraw żydowskich konferencyę z przedstawicielami kahałów litewskich w sprawie pomocy amerykańskiej na rzecz ofiar wojny na Litwie. Nazajutrz odbyło się posiedzenie Komitetu syońskiego w Kownie przy udziale delegatów z prowincyi i przedstawiciela federacyi Mizrachi, Dr Hantke przedstawił w krótkiem przemówieniu obecny stan sprawy syońskiej, poczem przemawiał minister dla spraw żydowskich p. Sołowejczyk, który wskazał na zadanie odbudowy gospodarczej żydostwa litewskiego

Pięćdziesięciolecie urodzin I. Rossowa. Izrael Rossow, prezydent organizacyi syońskiej w Rosyi, obchodził w tych dniach pięćdziesięciolecie swoich urodzin. Rossow stanął na czele ruchu syońskiego w Rosyi po śmierci bł. p. dra Czlenowa. Działalność jego nie ogranicza się atoli jedynie do Rosyi. Od r. 1907 piastuje on godność członka Acyjnego Komitetu wszechświatowej organizacyi syońskiej i dyrektoryum Żydowskiego Banku Kolonialnego. W ostatnich tygodniach przybył Rossow do Londynu, gdzie żywy brał udział w pracy syońskiej. Stąd udaje się razem z Weizmannem do Palestyny, gdzie zamierza się osiedlić wraz z rodziną.

Żydzi w Rosyi denikinowskiej. Przedstawiciele gmin żydowskich w Jekaterynosławiu, Charkowie, Rostowie i Taganrogu wręczyli Denikinowi memoryał o pogromach antyżydowskich, w którym m. i. piszą: „Zamiast porządku i spokoju, który Pan przyrzekł, żołnierze Pańskiej armii ochotniczej spowodowali pogromy i gwałty, a w wielu wypadkach przywódcy sami otwarcie wykazali swoją nienawiść do Żydów“.

Memoryał żąda od Denikina, by wydał odezwę, stwierdzającą równouprawnienie Żydów i występującą przeciw pogromom. Memoryał ten został wręczony przed kilku miesiącami.

Król kałmucki. Opodal Władywostoku pojawił się na czele kilku tysięcy Kałmuków i Kirgizów, oraz ochotników, rekrutujących się z najrozmaitszych żywiołów — nowy wódz Dambij-Dżacyn. W odezwie swojej głosi on, że jest wcieleniem ducha dawnych władców i wnukiem Aumosyny — i pod hasłem religijnem gromadzi ciemne masy, ślepo w nie wierzące. Manifest jego cieszy się wielkiem uznaniem wśród Kałmuków. »Król kałmucki« został w r. 1914 aresztowany przez władze rosyjskie za organizacyę powstania i przesiedział za kratą do roku 1917. W pierwszych dniach rewolucyi został uwolniony z więzienia.

Mydło „NÓŻ“ 2684
PAROWEJ Fabryki Mydła w WARSZAWIE
Mydło „Nóż“ zawiera tłuszczu podług przepisu M, A,
Mydło „Nóż“ waży 1 funt (40 dkg,)
Mydło „Nóż“ jest twarde i wydatne w użyciu
Mydło „Nóż“ pierze i wywabia plamy
Mydło „Nóż“ nadaje się do mycia twarzy i nie działa szkodliwie na cerę
Mydło „Nóż“ nie posiada żadnych szkodliwych domieszek
Główny reprezentant na Galicyę i Szląsk
P. ROTFELD, Kraków, Kościuszki L. 15.

Poszukuje natychmiast zdolnego korespondenta lub korespondentki z językiem polskim i niemieckim. Józef Fertig, Szewska 5. 2716

Nadszedł wielki transport zagranicznych farb anilinowych do domu eksportowego farb i lakierów Ozyasza Weinfelda w Krakowie, ulica Miodowa L. 8. 2733

DOM HANDLOWY
Ludwika Friedenberga
we Wiedniu III, Münzgasse Nro 8.
Telefon 1262/VIII
filia w Tryeście via della Geppa 21.
Telefon 2515
Reprezentant firmy P. Kugy w Tryeście
i wiele innych pierwszorzędnych zagranicznych firm) dla importu i eksportu towarów kolonialnych i owoców południowych do różnych państw, a w szczególności do Polski, Podejmuje się interwencyi jakoteż załatwień formalności przy wszelkiego rodzaju tranzakcyach handlowo przemysłowych, jakoteż
obejmuje reprezentacye
poważnych firm Polskich,
Udziela wszelkich w zakres kupiectwa wchodzących informacyj i załatwia dla kupców nie mogących wyjechać do Wiednia, wszelkie interesa za umiarkowanem wynagrodzeniem, Korespondencya we wszystkich językach

Młody urzędnik (Żyd) obeznany z buchalteryą, korespondencyą polsko niemiecką i innemi pracami biurowemi szuka w Krakowie posady ewent. na pół dnia lub też w godzinach pozabiurowych. — Łaskawe zgłoszenia pod »Młody urzędnik« do Adm. N. Dz. 2720

Nowa, trzech piętrowa kamienica w Bielsku jest do sprzedania. Oferty tylko od kupujących do Adm. N. Dz. 1337

Zgubiono dnia 8 grudnia portfel zawierający kartę zwolnienia oraz 339 koron. Łaskawy znalazca zechce sobie pieniądze zatrzymać a dokument zwrócić pod adresem Jakób Gemeiner Kraków, ulica Józefa 5. 2731

Onia 3 b. m. w pociągu na przestrzeni Kraków-Lwów znalazłem walizkę zawierającą 2 pary Tefilim, które można odebrać u M. Fluhra, Starowiślna 35. 2730

Stroiciel fortepianów A. BILD wykonuje wszelkie reperacye szybko i starannie, Zgłoszenia: Kraków, ulica Miodowa 33, 2701

Dam wynagrodzenie za wyszukanie lub odstąpienie 1 lub 2 pokoi z kuchnią, Zgłosz nia pod »M. W.«, do Adm. N. Dz. 2719

Zastępcy miejscowi poszukiwani za dobrą prowizyą do sprzedaży woskowej pasty do obuwia »Palin« na miejscowości:
Tarnów, Rzeszów. Jarosław, Nowy Sącz, Sanok, Sambor, Jasło, Tarnopol, Brody, Złoczów, Stanisławów, Buczacz, Czortków, Zaleszczyki i inne miejscowości.
Pisemne oferty z podaniem referencyi uprasza przesyłać do jeneralnego zastępcy:
RUDOLFA WERMUTA 1345
Kraków, ul Straszewskiego L. 10

Oddajcie swe zegarki i zegary do naprawy jedynie do Kooperatywy zegarmistrzów w Krakowie, Stradom 23/II, która wykonuje reperacye po cenach umiarkowanych dobrze i szybko. Reperacye z prowincyi uskuteczn'a się w ciągu dnia. 2702

KTO CHCE MIEĆ swój zegarek dobrze naprawiony
niech da do specyalisty zegarmistrza H. Markowicza ul. Szeroka 38., II. piętro. — Ceny reperacyi maksymalne. 2518

Wielki wybór wszelkich gatunków **szpagatów i sznurów konopnych jako też przędzy szewskiej** 1341
poleca Pierwszy fabryczny skład **szczotek, pędzli i farb szkolnych**
G. Bienenzucht
Kraków, ul. Krakowska 14
Telefon 3249 Rok założ, 1863

Fabryka wyrobów chemicznych „KRAKOWIAK“
w Krakowie — Podgórzu
ul. Staromostowa 3.
dostarcza już znowu prawdziwe terpentynowe pasty do obuwia i — podług z marką ochronną — »KRAKOWIAK«
czyścidło do metali w pudełkach i płynne w flaszeczkach „SYDA“ oraz farbę do bielizny w pudełkach 2647

Reprezentant na Kraków
N. SCHERMANN, Kraków-Podgórze
ulica Twardowskiego 4. 1318

„ZORZA“
NAJLEPSZA PRZETŁUSZCZONA PASTA do OBUWIA
IDEALNIE KONSERWUJE SKÓRĘ NADAJĄC JEJ MIĘKKOŚĆ i POŁYSK.
KRAJOWA WYTWÓRNIA CHEMICZNA

Ważne dla P. T. Kupców!
Hurtownia sprzedaż obuwia
Szczególnie wielki wybór **dziecinnego** obuwia. — Kraków, ulica Miodowa Nro 7 (w podwórzu). 2703

Chorzy na świerzb skarżą się, iż polecane im dotychczas środki leczniczo drogie maście posiadają przykry zapach, plamią bieliznę i trudno się odmywają, Wolne zupełnie tych nieporządnych właściwości nie posiada.
Prurigol-Spiess
Jedyna Maść na Świerzby tania, łatwo się wciera i leczy bez wyjątku i radykalnie świerzb w przeciągu paru dni. 1291

Redaktor naczelny i odpow. Dr. Wilhelm Berkelhammer. — Drukiem M. Deutschera w Krakowie, B. Ciała 10 — Tel. 1556.